



KUTRZEBA
Mateusz



**NA BURMISTRZA
DĘBICY!**

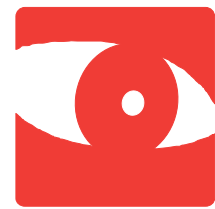
**Proszę o głos
w II turze 21.04**

tygodnik

20 IV 2024 r.
nr 16 (11232)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Przegranie rąk nie załamują

**Większość ma już pomysły
na swoje życie bez pracy
w samorządzie. Zobacz jakie.**

Strona 8



Piotr Żybura zapewnia, że nie zrezygnuje z działalności społecznej.

**Przed drugą
turą.**

**Rozmowy
z kandydatami**

Strony 12-13 oraz
15, 17

**W kilka
minut stracili
dorobek życia**

Strona 5

**Pęcherze na
nowej bieźni**

Strona 23

**Z orzeczeniem
na piersi**

Strona 30

Reklama

**BETON
TOWAROWY**

BANKORBET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

darco

KRATKI I ANEMOSTATY
VENTLAB

nowa definicja stylu

zapraszamy do sklepu firmowego
w Dębicy przy ul. Metalowców 43

lub online na sklep.darco.pl

darco.pl

CMB DĘBICA
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

www.cmbdebica.pl

**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

DĘBICA
ul. Drogowców 1
kom. 603 183 380
tel. 14 639 61 16

DZIAŁ OKIEN
poczta@cmbdebica.pl

kom. 603 185 379

Komentarz

Wystarczy tylko stworzyć okazję

TOMASZ RATUSZNIK



Widząc na str. 6 tego wydania OL krótką informację na temat Złotu Żarciowozów, który odbędzie się w najbliższy weekend na Rynku, przed oczami stanęła mi sytuacja, której świadkiem byłem wczoraj. Ulica Piłsudskiego, okolice stadionu i pływalni, a konkretnie skwer z oddanym niedawno rozbudowanym placem zabaw. A tam, nie boję się tego napisać, setki ludzi.

Część przyszła na mecz, który odbywał się na stadionie, część na zawody pływackie, a część po prostu na plac zabaw. Jeszcze inni, a kolejka liczyła czasami nawet kilkanaście osób, na lody sprzedawane tuż przy wejściu na pływalnię. Najbardziej jednak spodobały mi się dziewczyny, które na kawałku trawnika rozłożyły sobie koc i urządziły piknik.

Podobną sytuację widziałem zresztą ostatnio też na miejskim stadionie przy ul. Akademickiej, gdzie chłopcy grali w piłkę, para uczyła dziecko chodzić, a młodzież piknikowała na kocu. I nikt nikomu nie przeszkadzał. Dlaczego o tym wspominam?

Dlatego, że mam wrażenie, że Złot Żarciowozów, który zapowiadamy, jest jedną z niewielu okazji do tego, że Rynek będzie żył.

Przynajmniej do czasu weekendu majowego, kiedy Tobiasz Małozieć otworzy tam letni ogródek.

Mam jednak nadzieję, że nowy burmistrz, którego wybierzemy w najbliższą niedzielę, postara się o to, żeby ten Rynek żył. Bo z tego, co widać, ludzie tylko szukają okazji, by się spotkać. Tylko na Rynku jej nie znajdują.

ratusznik@ol.com.pl

**Mam nadzieję,
że nowy burmistrz
zadba o to, by dębicki
Rynek znowu żył.**

Z ust wyjęte

Józef Sieradzki

*Oczywiście, jakieś tam sympatie są,
ale nie będę się uzewnętrzniał.*

O tym, czy i ewentualnie kogo poprą przegrani w wyborach piszemy na stronie 12.

Komentarz

Powinni się od niego odciąć

GRZEGORZ KRÓL



Często jest tak, że jak jakiś polityk coś przeskrobie, to oponenci zjadają od jego partii, by ta odcięła się od niego. Ciekaw zatem jestem, czy rolnicy, którzy wzięli udział w protestie 10 kwietnia w gminie Pilzno, odetną się od jego organizatora. Piszemy o tym na stronie 4.

Uważam, że rolnicy powinni publicznie potępić zachowanie swojego kolegi, który bez powodu wezwał służby ratunkowe. Uważam również, że jednostka OSP, do której należy zatrzymany przez policję mężczyzna, powinna podjąć natychmiastowe kroki, by ten człowiek już nigdy nie miał możliwości wyjazdu do jakiegokolwiek akcji. Zhańbił mundur strażacki swoim zachowaniem, dlatego drzwi remizy powinien mieć dożywotnio

zamknięte. I wreszcie organy Państwa - te nie powinny mieć żadnej litości.

Na miejsce wysłane zostały trzy wozy strażackie, karetka i policja. Te służby marnowały przede wszystkim cenny w ich pracy czas, a oprócz tego pieniądze podatników. Choć nie, to nie one te pieniądze marnowały, zmarnował je człowiek, który zawiadomił o wypadku. Dlatego kara powinna być dotkliwa. Tym bardziej, że jako strażak wiedział dokładnie z czym taki fałszywy alarm się wiąże. Wiedział również, że gdzieś ktoś faktycznie mógł potrzebować pomocy, która przez jego działanie mogłaby nie dotrzeć na czas. Zero tolerancji dla takich zachowań.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

152

km/h miał na liczniku mieszkaniac Pilzna zatrzymany przez policję w Żdżarach. 16 kwietnia odchodził z Dziennika Pomiaru Prędkości.

O nim się mówi

Stefan Sołtys

Nowy zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Dębicy

Służy w stopniu majora, ma 45 lat. W 2004 roku ukończył pedagogiczne studia magisterskie na Uniwersytecie Rzeszowskim. Do Służby Więziennej wstąpił tego samego roku, zaraz po ukończeniu studiów. Karierę rozpoczął na stanowisku młodszego wychowawcy w Zakładzie Karnym w Tarnowie. W 2008 roku przeniesiony do Zakładu Karnego w Rzeszowie, gdzie przeszedł całą ścieżkę kariery w dziale penitencjarnym, do stanowiska kierownika działu. W 2022 roku mianowany został na stanowisko specjalisty w Okręgowym Inspektoracie Służby Więziennej w Rzeszowie. Teraz został powołany na stanowisko zastępcy dyrektora Zakładu Karnego w Dębicy. Prywatnie mieszka w Rzeszowie, jest żonaty, posiada dwoje dzieci.



Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Czy piękna pogoda, czy pada deszcz...

Seniora nie zaskoczyła mizerna frekwencja w wyborach samorządowych, nie czuje wobec tego rozgoryczenia. Podobnie po wyborach 15 października nie czuł satysfakcji z wysokiej frekwencji. Najbardziej sobie ceni świadome, aktywne i stałe obywatelskie zainteresowanie sprawami publicznymi.

Podobno winna była pogoda. Skoro jest ładna i świeci słońce, to ludzie jadą za miasto i tam spędzają czas. I nie głosują. Skoro pada deszcz, brzydka pogoda, zimno, to nikomu nie chce się wychodzić z domu. I też nie głosują. Nieważ-

ne czy do lokalu wyborczego jest daleko czy blisko.

Sąsiadka seniora twierdzi, że nie była na wyborach, bo nie interesuje się polityką. I życzy sobie, aby jak najszybciej zniknęły wyborcze banery, bo niektóre twarze jej się nie podobają.

Zaraz seniorowi przypominały się wybory do rad osiedlowych w Dębicy: też była bardzo słaba frekwencja, nie wszystkie rady zostały powołane. Ta pani nawet nie wiedziała, że jest coś takiego jak rady osiedlowe.

Zwolennicy nowoczesnych technologii postulują, aby głosowanie

mogło odbywać się w Internecie. Pomysł ciekawy, ale senior zastanawia się, jak wtedy uzasadnią oni swoją absencję przy internetowej urnie. Może tym, że nie mają na kogo głosować? Kandydaci jakich im się proponuje nie są ich kandydatami oraz gdyby..., to wtedy ... itd., itp. Prawie połowie dębiczanie nie chciało się wyjść z domu i poświęcić kilkunastu minut na decyzję mającą wpływ na ich życie przez najbliższe 5 lat. Słabymi dębiczanie są obywatelami Dębicy i mara to pociecha, że podobnie było w całym kraju.

Andrzej Janiec

Reklama

Szczegóły na www.raj-debica.pl
oraz

w raju
kupujesz
prezent
zyskujesz

W każdy czwartek
wydaj 200 zł
i odbierz prezent!



Kandydat na Burmistrza

Dlaczego zdecydował się pan kandydować na Burmistrza miasta Dębica?

Jestem mieszkańcem Dębicy. Tu się wychowałem. Tu się kształciłem. Tutaj pracuję i mieszkam. Czuję i znam potrzeby naszego miasta. Dębica ma ogromny potencjał, który nie tylko moim zdaniem, ale też wielu osób, z którymi ostatnio rozmawiałem, nie jest w pełni wykorzystany. Chcę wprowadzić w życie nowe, świeże pomysły i energię, aby nasze miasto mogło rozwijać się jeszcze prężniej, a mieszkańcy czuli, że ich głos naprawdę ma znaczenie. Czuję się lokalnym patriotą. Chcę być burmistrzem, który słucha i działa. Nie bez znaczenia jest również to, że mam poparcie wszystkich sił politycznych, które dziś rządzą w Polsce, a to będzie mieć przełożenie na środki jakie popłyną z budżetu centralnego państwa, zarówno dotacje celowe, jak i przeznaczone na inwestycje prorozwojowe. Uważam, że trzeba pozyskiwać jeszcze więcej pieniędzy z województwa, ministerstw, sięgać po fundusze unijne. Potrzeb jest wiele i nie jesteśmy w stanie ich zrealizować opierając się tylko na środkach zawartych w budżecie miasta.

Jakie najważniejsze sprawy widzi pan, które trzeba poprawić w Dębicy?

Miasto wyludnia się. Młodzi stąd wyjeżdżają. Społeczeństwo starzeje się. Nasze miasto wymiera. Chcę ten negatywny trend zatrzymać. Chcę współpracować z przedsiębiorcami oraz stworzyć zespół w Urzędzie Miasta do kooperacji z istniejącymi i nowymi inwestorami, a co za tym idzie stworzyć nowe miejsca pracy. Poza tym potrzeby mieszkańców to nie tylko remonty ulic czy chodników. Trzeba zadbać o lepsze oświetlenie, poprawić bezpieczeństwo na osiedlach czy placach zabaw, zadbać o ogólny ład i porządek. I zieleń. Chciałbym stworzyć jeszcze więcej parków kieszonkowych oraz zieleni. Ponadto trzeba przystosować infrastrukturę miejską do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, starszych i rodziców z małymi dziećmi. Chcę, aby nasze miasto było bardziej nowoczesne, m.in. poprzez montaż fotowoltaiki na lampach, szkołach, jednostkach organizacyjnych. Mam stworzoną nowoczesną aplikację dla mieszkańców, która ułatwi kontakt z urzędem, gdzie będą wszystkie informacje o wydarzeniach, repertuarze kina, remontach, czy

awariach. Chcę, aby mieszkańcy poprzez tą aplikację zgłaszali problemy, które widzą. Będzie to platforma wymiany opinii online z mieszkańcami. To oni wiedzą najlepiej co trzeba poprawić.

Czy mieszkańcy powinni szykować się na rewolucję, czy raczej ewolucję?

Powiem tak: żadna rewolucja. Zdecydowanie mądra ewolucja i kontynuacja poprzez współpracę z ludźmi merytorycznymi, a takich jest wielu w urzędzie. Chciałbym budować, a nie demontować. Korzystać z potencjału miasta. Jestem przekonany, że mogę pełnić tę funkcję nie gorzej niż moi poprzednicy. Mam do tego przygotowanie menadżerskie, ale przede wszystkim jestem otwarty na ludzi. Dochodzą mnie słuchy, że wiceburmistrzami mają być wybrani radni. Ja mam inną wizję i innych specjalistów na te stanowiska. Poza tym chcę podjąć aktywne działania w celu poszerzenia granic miasta o okoliczne tereny.

O tym mówi się od lat, ale nic nie robi w tym kierunku. Dla mnie jest to sztuka negocjacji i rozmów. Chcę zabiegać o połączenie na zasadach partnerskich terenów z ościennych Gmin z Miastem.

Co dalej z pana zamiłowaniem do maratonów?

Na przestrzeni ostatnich 8 lat ukończyłem 40 maratonów na 4 kontynentach, m.in. w Tokio, Nowym Jorku, Londynie, Berlinie i Atenach. Pozostał mi do zaliczenia klasyk w Bostonie, Antarktyda i Sydney.

Co chciałby pan przekazać na zakończenie naszym mieszkańcom?

Wybory to święto demokracji, a te lokalne powinny być nam najbliższe, ponieważ to kogo wybierzemy będzie mieć znaczenie dla nas na kolejne lata. Dlatego chcę Was, drodzy Mieszkańcy, zachęcić do wzięcia udziału w II turze wyborów, która odbędzie się już w najbliższą niedzielę, 21 kwietnia. Zagłosujcie.

SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW KKW KOALICJA OBYWATELSKA



O mnie:

Wiek - 53 lata

Miejsce zamieszkania - Dębica

Wykształcenie - wyższe ekonomiczne

Praca - Wodociągi Dębickie Sp. z o.o.

Hobby - bieganie

II TURA ZAGŁOSUJ

nd
21
kwietnia

KRONIKA
POLICYJNA

APETYT NA SŁODYCZE

Ta zachcianka drogo kosztowała 39-latkę z Dębicy, który został przyłapany przez personel sklepu Żabka na próbie kradzieży. Mężczyzna usiłował wynieść paczkę cukierków o wartości 3,7 zł. Wezwani na miejsce policjanci ukarali złodzieja mandatem w wysokości 500 zł. Do zdarzenia doszło w sklepie przy ulicy Piłsudskiego.

NA AUTOSTRADZIE

Mandatem ukarany został mieszkaniec Mielca, który doprowadził do kolizji na autostradzie, na wysokości Jażwin. Mężczyzna stracił panowanie nad kładką cee, którą prowadził i uderzył w barierę ochronną. Nic mu się nie stało, policjanci nie zastosowali punktów karnych, bo jechał sam i tylko dla siebie stworzył zagrożenie, doprowadzając do kolizji.

DWÓCH BEZ PRAWA JAZDY

9 kwietnia funkcjonariusze policji zabrali dwa prawa jazdy, za nadmierną prędkość w terenie zabudowanym. W Dęborsynie zatrzymali Peugeota, który poruszał się 101 km/h przy ograniczeniu do 50 km/h. 65-letni mieszkaniec Dzwonowej otrzymał mandat 1500 zł i 13 punktów. Pół godziny później, też w Dęborsynie 22-letni mieszkaniec Tarnowa jechał z prędkością 103 km/h. Kara dla niego była taka sama, jak dla mieszkańca Dzwonowej.

Policjant przez całą dobę

Ford wrócił do właściciela

Funkcjonariusz po służbie zatrzymał w Dębicy pijanego kierowcę.

Mężczyznę, którego wygląd i zachowanie wskazywały na to, że jest pod wpływem alkoholu, funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego zauważył na ulicy Paderewskiego, niedaleko obiektów sportowych. Policjant zobaczył, że poruszający się chwiejnym krokiem pan, podchodzi do jednego z samochodów na parkingu, siada za kierownicą i odjeżdża.

Bez namysłu ruszył dalej, udaremniając kierowcy jazdę już na ulicy Witosa. W międzyczasie o sytuacji powiadomił dyżurnego komendy powiatowej, a ten skierował na miejsce zdarzenia policyjny patrol.

- 44-latek był zaskoczony przyczyną zatrzymania - wyjaśnia podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji w powiecie,

A nie powinien być zaskoczony, biorąc pod uwagę wynik badania alkomatem, które przeprowadzili mundurowi. Mężczyzna wydmuchał 1,77 promila.

- Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że mieszkaniec Dębicy posiada aktywny



Mężczyzna wydmuchał prawie 1,8 promila. To nie pierwszy raz.

zakaz prowadzenia pojazdów, a powodem było kierowanie pod wpływem alkoholu - dodaje rzecznik Bator.

Kierowca stanie przed sądem i musi się liczyć z poważnymi konsekwencjami. Ale nie z utratą

samochodu, bo jak się okazało ford focus, którym jechał, nie należał do niego.

Rzecznik informuje, że pojazd po zdarzeniu został przekazany właścicielowi.

(nan)

(nan)

Sprawca uciekł z miejsca zdarzenia

Policjanci wyjaśniają okoliczności kolizji, do której doszło w Brzeżnicy.

Sytuacja miała miejsce na skrzyżowaniu ul. Mostowej, Brzozowej z Osiedlową w sobotę 13 kwietnia, ok. godz. 14:25.

Z relacji kierującego ciągnikiem ursus wynikało, że pojazd niezna-ny mu marki wjechał na jego pas, przez co on musiał odbić kierownicą, wjechał do rowu, a następnie uderzył w słup. Mieszkaniec Paszczyny zapamiętał jedynie, że pojazd był czarny. Na szczęście traktorzyście nic poważnego się nie stało. Uszkodzeniu uległ jedynie traktor i przydrożny słup.

rar

Dwóch po użyciu alkoholu

Najpierw wpadł kierowca samochodu, później także rowerzysta.

W piątek 12 kwietnia o 11:55 mundurowi zatrzymali do kontroli volkswagena, za kierownicą którego siedział 53-letni mieszkaniec Dębicy. Mężczyzna został przebadany, wydmuchał 0,25 promila alkoholu. Zatrzymane zostało mu prawo jazdy, a o jego losie zdecyduje sąd.

Dzień później w Pilźnie o 22:40 zatrzymano rowerzystę. 18-letni mieszkaniec tego miasta wydmuchał 0,31 promila. Otrzymał mandat 1000 zł.

rar

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul. 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy

- 47 8228 561

Komisariat Policji w Pilźnie

- 47 8228 551

Komisariat Policji w Brzostku

- 47 8228 521

Posterunek Policji w Czarnej

- 47 8228 541

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Pod osłoną nocy włamał się do sklepu.
Wkrótce stanie przed sądem

Niedługo cieszył się łupami z włamania mieszkaniec gminy Pilzno.

Mężczyzna jest już w rękach policji, a za czyn jakiego się dopuścił, kodeks karny przewiduje wyrok nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

Do włamania z kradzieżą, bo tak zostało zakwalifikowane przestępstwo, doszło w nocy z wtorku na środę w Pilźnie. Sprawca dostał się do wnętrza sklepu ogrodniczego i wyniósł z niego wszystko, co przedstawiało jakąś wartość. Jego łupem padły: kasetka z pieniędzmi, alkohol oraz telefon komórkowy.

Sumę strat właściciel sklepu oszacował na 10 tys. zł.

Funkcjonariusze pracujący nad sprawą: kryminalni z Dębicy oraz ich koledzy z Pilzna, szybko ustalili sprawcę kradzieży. Już kilka godzin po włamaniu zatrzymali podejrzanego. Namierzili go w Pilźnie.

- Podczas przeszukania posesji, na której przebywał, ujawniono skradzione rzeczy - informuje rzecznik prasowy policji w powiecie, podkom. Jacek Bator.

Po zatrzymaniu 43-latek usłyszał zarzuty i został osadzony w policyjnym areszcie. O jego losie zdecyduje sąd.

(nan)



Złodziej zabrał kasetkę z pieniędzmi.

Trzy zarzuty

Protestujący rolnik stanie przed sądem

Policjanci zatrzymali 28-letniego Kamila M., mieszkańca Łęk Dolnych.

Do zatrzymania doszło podczas protestu rolników 10 kwietnia. Kamil M. zadzwonił pod numer alarmowy 112 i powiadomił o wypadku na obwodnicy Pilzna. Na miejsce skierowane zostały trzy

zastępy straży pożarnej, pogotowie oraz policja. Służby jeździły od Podgrodzia w kierunku Tarnowa, ale żadnego zdarzenia nie napotkały. Chwilę później udało się ustalić, kto dzwonił pod numer alarmowy. Równie szybko namierzono samego dzwoniącego.

Mężczyzna zatrzymany został na dawnej stacji Grosar. Za zawiadomienie o zdarzeniu, którego nie by-

ło, młody mieszkaniec Łęk Dolnych usłyszał jeden zarzut. Kolejny to ten dotyczący krótkotrwałego użycia nie swojego pojazdu.

- Mężczyzna znajdował się także pod wpływem środków odurzających, z czym związany jest trzeci zarzut - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

rar

Pomaga radny, komendant i wójt

W kilka minut stracili dorobek swojego życia

Ruszyła zbiórka dla pogorzalców z Głowaczowej.

Dramat Angeliki Chabroszewskiej i jej męża Piotra rozegrał się w niedzielę 7 kwietnia. Około 10:30 usłyszeli trzaski.

- Jakby ktoś fajerwerki puszczał - mówi Angelika Chabroszewska.

To płonął eternit, którym pokryty był drewniany, parterowy budynek. Mąż Pani Angeliki wyszedł przed dom.

- Wrócił i mówi, że dom się pali. Ja mu nie uwierzyłam z początku - dodaje kobieta.

Niestety nie był to żart. Małżeństwo natychmiast opuściło budynek i powiadomiło straż pożarną. W domu został kot i pies.

- Mąż wrócił po nie, ale nie mógł ich znaleźć - dodaje kobieta.

Druhowie na miejsce przybyli bardzo szybko i przystąpili do gaszenia pożaru. Ogniem objęte było całe poddasze. Dach runął na powalę. Czego nie zniszczył ogień, zalała woda.

- W ciągu pięciu minut straciliśmy cały nasz dorobek, nikomu tego nie życzę - mówi Angelika Chabroszewska.

Ogłoszenie



Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Fot. OSP Straszecin.

Kobieta od urodzenia zmagą się z dziecięcym porażeniem mózgowym kończyn dolnych. I mimo trudności związanych z chorobą jej życie toczyło się normalnie. Do niedzieli 7 kwietnia.

- Chciałabym podziękować strażakom z Głowaczowej, Dębicy, Grabini i Straszecina za ich szybką reakcję. Dzięki ich odwadze udało się uratować mojego pieska i kotka, a także kilka ubrań na przebranie. Jestem im za to niezmiernie wdzięczna - mówi Angelika Chabroszewska.

Niestety ona i jej mąż zostali bez własnego dachu nad głową. Z pomocą przyszła rodzina, na którą zawsze mogą liczyć. Ale nie tylko,

bo radny Rady Gminy Henryk Koziała wynajął im mieszkanie. Z pomocą przyszedł także wójt Józef Chudy oraz kierownik posterunku policji w Czarnej Jerzy Labak.

W internecie ruszyła zbiórka dla pogorzalców. Założona została przez Angelikę Chabroszewską na stronie [szczytny-cel.pl/z/glowaczowa-77](https://www.szczytny-cel.pl/z/glowaczowa-77). Cel, jaki został ustawiony to 300 tys. zł. Ale pogorzalczy zwracają się z prośbą do wszystkich, którzy mogą im podarować materiały budowlane.

- Będziemy wdzięczni za wszelką pomoc. Chcemy znów mieć własny dom - podkreśla Angelika Chabroszewska.

Grzegorz Król

Zarzuty wobec szkół nie potwierdziły się

Z efektów kontroli NIK są zadowoleni zarówno Marta Czekaj, jak i Bogdan Saletnik.



Marta Czekaj podkreśla, że kontrola tylko jej pomogła.

Inspektorzy Najwyższej Izby Kontroli sprawdzali, czy podczas udostępniania kadry nauczycielskiej i sal lekcyjnych uczniom Liceum Ogólnokształcącego Mistrzostwa Sportowego Igloopol dyrektorka II LO w Dębicy nie złamała przepisów. Po trwających od października 2023 r. do marca 2024 r. czynnościach wydali protokół pokontrolny. Wynika z niego, że równoczesne funkcjonowanie w obiektach szkoły publicznej, czyli II LO i niepublicznej, czyli LOMS Igloopol, nie miało wpływu na jakość kształcenia uczniów obu szkół.

Zarzuty, które przedstawiła osoba zgłaszająca sprawę do NIK, były zdaniem Marty Czekaj wyssane z palca. Zapewnia, że nigdy nie zdarzyło się, żeby nauczyciel zatrudniony w II LO i LOMS Igloopol prowadził wspólne lekcje dla grup uczniów z obu tych szkół.

Przyznaje natomiast, że zdarza się, że uczniowie zaczynają lekcje o 7:00. Ale tylko dlatego, że nauczycielka łaciny nie może ich mieć później, albo też dlatego, że na innej lekcji nie da się połączyć dwóch grup uczniów z II LO na zajęcia, które muszą odbyć razem.

Jedynie zastrzeżenie, jakie mieli kontrolerzy NIK-u dotyczyło bra-

ku naliczonych opłat za korzystanie z części wspólnych.

- Jeśli wynajmowałam salę, to stwierdzałam, że trzeba do nich jakoś dojść i to już jest w tej opłacie - tłumaczy Marta Czekaj.

Po wprowadzeniu tych dodatkowych opłat, z korzystania z najmu w szkole zrezygnowali właściciele sklepu i szkoła tańca Soul Dance.

Prowadzący LOMS Igloopol Bogdan Saletnik podkreśla, że NIK ocenił bardzo dobrze jej działalność.

- Należy się zastanowić, komu zależy na zniszczeniu naszych szkół, które są wizytówką miasta. Mam nadzieję, że wkrótce się o tym dowiemy - stwierdza.

JAG

KWW Gmina Żyraków 2024

Ręczka Marek

Kandydat na Wójta Gminy Żyraków

Szanowni Państwo, mieszkańcy Gminy Żyraków

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom naszej Gminy, którzy wzięli udział w wyborach samorządowych w dniu 7 kwietnia 2024 roku. Państwa obecność przy urnach wyborczych była nie tylko wypełnieniem obowiązku obywatelskiego, ale przede wszystkim wyrazem zainteresowania, zaangażowania i troski o losy naszej Gminy. W szczególności dziękuję tym, którzy oddali swój głos na moją osobę. **2948 głosów** to wynik który pokazuje, że moja dotychczasowa praca jako Wójta na rzecz naszej Gminy uzyskała Państwa akceptację. Dzięki Państwa głosom znalazłem się w II turze wyborów Wójta Gminy.

Serdecznie proszę o udział w II turze wyborów w dniu 21 kwietnia i oddanie głosu na moją osobę. Proszę tą kierując również do osób niezdecydowanych oraz tych, którzy w I turze wyborów swój głos oddali na innych kandydatów, a także tych którzy dotychczas nie brali udziału w głosowaniu. W sprawowaniu urzędu wójta zawsze starałem się łączyć a nie dzielić, bez względu na poglądy, przynależność i zapatrywania, tak samo będę postępował w następnej kadencji o ile wyborcy powierzą mi mandat zaufania poprzez wybór na stanowisko Wójta. Moja dotychczasowa praca na rzecz samorządu lokalnego świadczy o tym, że zawsze starałem się działać na jego rzecz i dla dobra mieszkańców.

Udzielone poparcie traktuję jako wyzwanie do dalszej służby Państwu i dla rozwoju naszej Gminy. Udzielony kredyt zaufania postaram się spłacić codzienną wytrwałą i roztropną pracą, aby przestrzeń wokół nas była piękniejsza, a przeprowadzone działania pomagały Państwu w codziennym życiu.

Bądźmy konsekwentni do końca. 21 kwietnia oddajcie głos na moją osobę, za co serdecznie już dzisiaj dziękuję.

Z wyrazami szacunku

Marek Rączka
Marek Rączka



Gwarancja stabilności i rozwoju

Materiał jest finansowany przez KWW Gmina Żyraków 2024

Szanowni Państwo,

Z pokorą dziękuję za poparcie, jakiego udzieliliście mi w I turze wyborów na burmistrza Dębicy. 8104 głosy to wielkie zobowiązanie, ale też motywacja do dalszej pracy. Mój komitet uzyskał 13 mandatów w 21-osobowej radzie miejskiej. To świetna wiadomość – stabilna większość wspierająca burmistrza jest gwarancją rozwoju Dębicy!



Równie ważna jest efektywna współpraca z samorządem wojewódzkim, powiatowym i gminnym. W nich zarządzać będą ludzie, z którymi z powodzeniem od lat współpracuję. Daje to gwarancję skutecznego pozyskiwania dla Dębicy funduszy krajowych i unijnych (w tym KPO i z programów regionalnych) na inwestycje, modernizacje i dynamiczny rozwój miasta.

Mój plan rozwoju Dębicy opiera się na dwóch filarach:



I FILAR

Miasto dobre do życia

Miasto oświetlone z czystymi ulicami i osiedlami, pełne zieleni i miejsc do rekreacji. To rozbudowane zaplecze sportowe, różnorodna oferta kulturalna i oświatowa, przebudowany Rynek, bezpłatna komunikacja miejska i zagospodarowane tereny nad Wisłoką.



II FILAR

Impulsy do rozwoju

Uzbrojenie terenów inwestycyjnych, wsparcie przedsiębiorców, by powstały nowe, dobrze płatne miejsca pracy. To powołanie miejskiego architekta, aby dbał o estetykę miasta.

Drodzy Mieszkańcy Dębicy! O co chodzi w II turze wyborów 21 kwietnia i dlaczego warto na mnie zagłosować?
Chodzi o to, żeby między innymi:

- nasz Rynek został kompleksowo przebudowany
- tereny nad Wisłoką stały się świetnym miejscem do spędzania wolnego czasu a odkryty basen przeszedł gruntowny remont
- ulice były wysprzątane, a nocą w mieście było jasno
- rozkwitła tu zadbana zieleń, w mieście przybyło parków i wybiegów dla psów
- mieszkańcy skorzystali z bezpłatnej komunikacji miejskiej, atrakcyjnej oferty kulturalnej, sportowej i bonusów, które da im Karta Mieszkańca
- seniorzy otrzymali większe wsparcie a młodzi dębiczanie mieli swoje miejsca aktywności
- przedsiębiorcy otrzymali efektywne wsparcie i powstały dobrze płatne miejsca pracy

Proszę o Państwa głos i gwarantuję konkretne zmiany w Dębicy.



Najważniejszą wartością w moim życiu jest rodzina. Jestem szczęśliwym mężem, a także ojcem córeczek: Antosi i Oli. To Rodzina daje mi siłę i napędza do pracy. Dzięki niej nauczyłem się empatii, odpowiedzialności i pracowitości.



Dębica to mój dom, jestem stąd, tu się urodziłem, wychowałem i aktywnie pracuję społecznie. Od 10 lat jestem dębickim samorządowcem – radnym naszego miasta. Rozwiązywałem problemy, z jakimi na co dzień mierzą się nasi mieszkańcy. Nie muszę uczyć się funkcjonowania samorządu, bo żyję tym, co dzieje się w Dębicy. Pełniąc funkcję burmistrza, wykorzystam moje doświadczenie w zarządzaniu Wojewódzkim Urzędem Pracy oraz dużą spółką z branży chemicznej.

Wierzę, że dzięki Państwa wsparciu poprzez oddanie głosu na mnie w II turze wyborów, w niedzielę 21 kwietnia, zostanę burmistrzem Dębicy i deklaruję realizację programu rozwoju naszego miasta.

Z poważaniem,

Mateusz Kutrzeba



KUTRZEBA
Mateusz

**NA BURMISTRZA
DĘBICY!**

**Proszę o głos
w II turze 21.04**



Wielu z samorządem musiało się pożegnać

Piotr Żybura radnym nie będzie, ale na ludzi się nie obraża

Gdyby nie wójt Stanisław Rokosz, to Piotr Żybura byłby największym przegranym wyborów w gminie Dębica.

Tomasz Ratuszniak

Na przewodniczącego rady w ostatnich wyborach głos oddało 175 osób. Gdyby zdobył ich 5 więcej, to przez kolejne 5 lat mógłby zasiadać w sali sesyjnej przy ul. Batorego. Tak się jednak nie stało.

- Oczywiście startowałem, żeby wygrać, ale gdzieś tam z tyłu głowy miałem, że może być inaczej - przyznaje Piotr Żybura.

Z samorządem był związany od 1998 roku. Wtedy został przewodniczącym Rady Osiedla, bo Pustków-Osiedle nie miał jeszcze statusu miejscowości. Per panie sołtysie mieszkańcy mogli zacząć się do niego zwracać dopiero 4 lata później, kiedy jako wieś, znalazł się już oficjalnie w wykazie miejscowości.

Mogli też używać formy panie radny, bo wtedy też zdobył mandat. Radzie Gminy przewodniczył od 2006 roku, aż do 7 kwietnia br., kiedy stracił mandat, mimo że ko-

wicewójta. Sam zresztą przyznaje, że jeśli tak się stanie, to powrotu nie odmówi. Szczególnie, że większość w radzie mają członkowie jego komitetu, w związku z czym jest szansa, że znów będzie mógł dzierżyć stery rady.

Kto się będzie ze starostą przekomarzał?

O ile Radę Gminy Dębica trudno wyobrazić sobie bez przewodniczącego Piotra Żybura, o tyle w Radzie Powiatu ciężko będzie nie zauważyć nieobecności Pawła Jarosza, który zasiadał w niej od 2014 roku. Dał się w niej poznać nie tylko jako wyjątkowo aktywny radny, ale też autor zabawnych wypowiedzi, czy w ostatniej kadencji słownych przepychanek ze starostą Piotrem Chęckiem.

Choć, jak przekonuje, zdobył najwyższą liczbę głosów od kiedy startuje w wyborach, to tym razem nie udało mu się wejść do rady. Po pierwsze debiutującego Adama Karczora poparło 96 wyborców więcej,

- Nie jestem zбитy społecznie. Nie mam parcia, że muszę być w radzie, więc wynik przyjąłem z pokorą i szacunkiem dla wyborców - przekonuje Paweł Jarosz.

mitet, z którego startował, zdobył ich większość.

- Ale, żeby nie było, na nikogo się nie obraziłem. Po wyborach podziękowałem wszystkim, którzy na mnie głosowali. 175 głosów to nie jest zły wynik - przekonuje.

Co więcej, Piotr Żybura przestał być nie tylko przewodniczącym i radnym, ale i sołtysem. O tym zdecydował jeszcze przed wyborami. Przekonuje, że nadszedł już najwyższy czas, by gospodarzenie w Pustkowie-Osiedlu przekazać w młodsze ręce. A zastępcę, jak twierdzi, już sobie znalazł.

- Nie mówię, bo jeśli będę potrzebny, to w radzie sołeckiej zostanę, żeby służyć doświadczeniem, którego mi nie brakuje. Ale jak mnie nie będą chcieli, to też narzekać nie będę - mówi.

Wtedy zajmie się majsterkowaniem, czy wnukami, którymi nie może się nacieszyć.

No, chyba że nowy wójt Adam Pieniążek, zdecyduje się pozostawić na stanowisku wicewójta Jacka Drobota, bo tak wieś gminna niesie, a ten w związku z tym zrezygnuje z mandatu radnego, który zdobył. Wtedy z automatu do rady będzie mógł wejść Piotr Żybura, który zdobył tylko 10 głosów mniej od

po drugie komitet, z którego startował - Porozumienie Samorządowe, zdobył w tym okręgu tylko jeden mandat.

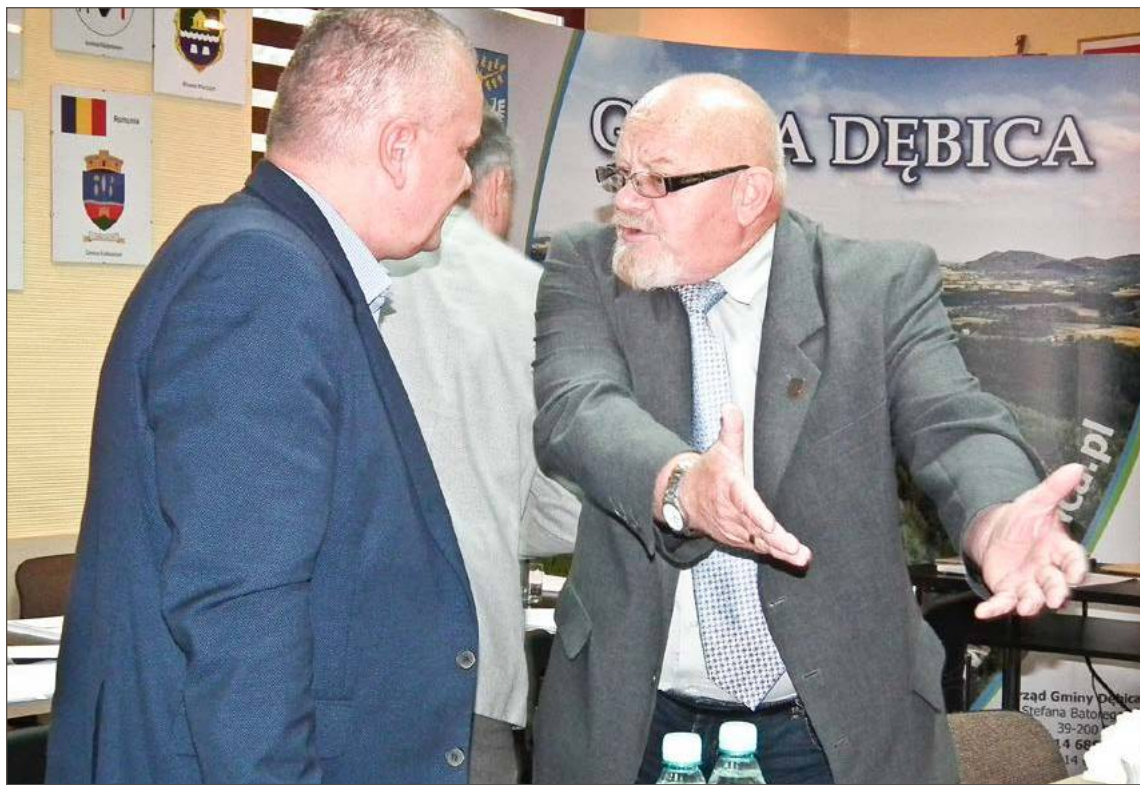
- Ale nie jestem zбитy społecznie. Nie mam parcia, że muszę być w radzie, więc wynik przyjąłem z pokorą i szacunkiem dla wyborców - przekonuje.

Twierdzi, że na szczęście pracuje w prywatnej firmie, niezależnej od samorządu, czy innych politycznych wpływów. Dlatego teraz czas, który wcześniej poświęcał pracy z samorządzie, poświęci rodzinie i rozwijaniu pasji. Jednocześnie jednak nie zamierza kompletnie odcinać się od polityki.

- Zamierzam przyglądać się nowej radzie, bo boję się o jej jakość. Mam wrażenie, że będzie to rada bierna i całkowicie podporządkowana władzy - mówi Paweł Jarosz.

Jednocześnie zapewnia, że nie zamierza jej przedstawicielom utrudniać życia, bo takich rzeczy po prostu się nie robi.

A czy za kilka lat będzie starał się wrócić na Parkową? Nie mówi nie, choć powtarza, że parcia nie ma. No, chyba że pojawi się jakiś ruch społeczny, który będzie chciał wykorzystać jego doświadczenie i zaproponuje mu start.



Bez tubalnego głosu Piotra Żybura (tu z Pawłem Wolickim) trudno wyobrazić sobie sesję Rady Gminy Dębica.

- Tylko zależy, kto to będzie, bo PiS-owi odmówię - śmieje się.

Walczyć też jest gotowa

Bez mandatu została też Renata Barszcz, która z dębickim samorządem związana była od 21 lat. Choć jak sama podkreśla, przeżyła 4 burmistrzów zasiadających w Ratuszu, to z tym, którego wybierzemy 21 kwietnia, współpracować nie będzie miała okazji. No, chyba że prywatnie. Bo choć w swoim okręgu zdobyła najwięcej głosów (88) spośród kandydatów Dębicy 2024, to sam komitet zebrał ich zbyt mało, by współtworzyć radę.

- Mam wrażenie, że te wybory były końcem Dębicy samorządowej,

Reklama

a początkiem partyjnej - komentuje fakt, że mandaty podzielili między siebie kandydaci Prawa i Sprawiedliwości oraz Koalicji Obywatelskiej.

Twierdzi, że samorządowcem i społecznikiem jest z krwi i kości, dlatego społecznie będzie działał nadal. I to nie tylko w Dębickim Hospicjum Domowym, z którym jest od dawna związana, ale zamierza też wspierać inicjatywy mieszkańców. Czy te ekologiczne, czy choćby takie, jak porządkowanie osiedla.

- Ale nie tylko, bo jak trzeba będzie o coś walczyć, to też jestem do dyspozycji - deklaruje.

A czy w następnych wyborach będzie starać się o mandat radnej?

Wszystko zależy od tego, czy będzie to rada upolityczniona, tak jak ta właśnie wybrana, czy złożona z radnych z różnych komitetów. W tej pierwszej uczestniczyć nie chce.

- A może rzeczywiście już należy młodym odpuścić te rady? - zastanawia się, wskazując na to, ile nowych twarzy wygrało w tegorocznych wyborach.

Podobnie pewnie pomyśleli wyborcy, stawiając krzyżyk obok nazwisk może jeszcze niedoświadczonych kandydatów, ale takich, którzy reprezentują świeże spojrzenie na świat. Również ten lokalny, który nas otacza.

ratuszniak@ol.com.pl

Dema
widok na przyszłość

WIOSENNA PROMOCJA

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

Czy tę sytuację zmieni babciowe?

Do żłobka więcej chętnych, niż wolnych miejsc

Uruchomione w ostatnich latach nowe oddziały bardzo poprawiły sytuację, ale potrzebne byłyby kolejne.

- Staramy się coś zmontować, ale idzie ciężko - nie ukrywa Małgorzata Minorczyk, dyrektor Żłobka Miejskiego w Dębicy.

Po tym, jak na koniec roku szkolnego część dzieci po osiągnięciu odpowiedniego wieku przeniesie się do przedszkoli, w oddziałach żłobkowych będzie dziewięćdziesiąt wolnych miejsc. Ale potrzeby, co podkreśla szefowa tej instytucji są znacznie większe. Koniecznych byłoby jeszcze co najmniej pięćdziesiąt dodatkowych miejsc. To pozwoliłoby na zmniejszenie liczebności w niektórych grupach i zwiększenie czasu, który opiekunowie mogliby poświęcić każdemu dziecku.

A w trwającej obecnie rekrutacji nie musiałaby być tworzona lista rezerwowa. Znalazła się na niej trzydziestka maluchów, które zostaną przyjęte dopiero po rezygnacji kogoś, kto jest na liście podstawowej.

- Wśród tych trzydziestu nieprzyjętych dzieci, aż dwadzieścia sześć jest z miasta, tylko czwórka spoza - podkreśla Małgorzata Minorczyk.

Reklama

Dyrektorka liczy, że coś jeszcze może się zmienić po tym, jak zaczną funkcjonować nowe programy ministerialne. Chodzi jej szczególnie o babciowe. Dzięki niemu może uda się przekonać babcię, która po podpisaniu umowy z rodzicami dziecka dostanie 1 500 zł za zajęcie się najmłodszym wnukiem. Wtedy nie będzie konieczności oddawania go do żłobka.

- Najtrudniejsza sytuacja jest u nas na ul. Szkolnej, gdzie wszystkie dzieci z młodszej grupy osiągnęły wiek, by przejść do starszej - mówi Małgorzata Minorczyk.

Jako że w młodszej jest dwadzieścia cztery miejsca, a w starszej trzydzieści, to do tej drugiej może zostać przyjętych tylko szóstka dzieci w wieku powyżej dwóch lat. Zapotrzebowanie jest bardzo duże, bo duże jest też os. Słoneczne, a są też chętni z ul. Akademickiej i Kościuszki.

W sumie w dziesięciu oddziałach żłobkowych na opiekę może liczyć 240 dzieci w wieku od dwudziestego tygodnia życia do trzech lat. Na



W tym roku nie wszystkie dzieci znajdują się na liście przyjętych do żłobka.

ul. Sienkiewicza jest pięć grup, na ul. Kółkajta - trzy, a na ul. Szkolnej - dwie.

Sytuacja może zmienić się jeszcze pod koniec sierpnia lub na początku września, kiedy niektórzy rodzice decydują się zostawić dziecko w domu. Dlatego może się zdarzyć, że ci, którym na miejscu bardzo zależy, właśnie wtedy się na niego doczekają.

Miesięczne utrzymanie dziecka w żłobku w Dębicy kosztuje ponad

1 700 zł. Większość tej kwoty pochodzi z budżetu miasta. Opłata ponoszona przez rodziców wynosi 590 zł + 7,5 zł za codzienne wyżywienie, w sumie więc, jeśli wychowanek korzysta z opieki przez cały miesiąc, daje to kwotę 700 zł.

Ale rodzice mogą i korzystają z należnych im dofinansowań. Po ich uwzględnieniu w rachunku, do zapłaty z własnej kieszeni pozostaje im tylko 300 zł.

Janusz Grajcar

KRÓTKO

WYCIECZKA ORNITOLOGICZNA

Stowarzyszenie Zielona Dębica po raz drugi zaprasza na naukę rozpoznawania ptaków podczas spaceru w parku. Zainteresowani spotkają się w niedzielę 28 kwietnia o godz. 7:30 w parku Skarbek-Borowskiego na parking przy ul. 1 Maja. Ich przewodnikiem będzie ornitolog Rafał Szczerbik z Podkarpackiego Towarzystwa Ornitologicznego, redaktor naczelny czasopisma Ptaki Podkarpacia. Warto zabrać ze sobą lornetkę i przewodnik terenowy do oznaczania ptaków.

RAP STEAM W DĘBICY

Wszystkie dębickie szkoły podstawowe z wyjątkiem Ósemki będą od września brały udział w projekcie RaP Steam. Przedsięwzięcie, którego celem jest wprowadzenie innowacyjnych metod nauczania informatyki z wykorzystaniem elementów robotyki, jest skierowane do uczniów klas od szóstej do ósmej. Dodatkowo wszystkie szkoły wyposażone zostaną w zestawy robotów, sprzęt komputerowy z oprogramowaniem oraz maty i nastawki robotyczne.

ŁAWKI PRZENIESIONE

Na stadion lekkoatletyczny zostały tymczasowo przeniesione wysłużone ławki rezerwowych z obiektu, na którym mecze piłkarskie rozgrywa Igloopol. Korzystający z bieżni mają zyskać dzięki temu miejsce, gdzie mogą zostawić swoje rzeczy na czas treningu lub też na krótki odpoczynek.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
16.04.2024 r. do 20.04.2024 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa okopcona



15⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY

Schab wędzony



25⁹⁹
zł/kg

DOBROWOLSCY

Musztardy Prymat wybrane rodzaje



1⁹⁹
zł/szt

185g

Mleko wiejskie Piątница 2%



3³³
zł/szt

1L butelka

Kawa mielona Prima Finezja



9⁹⁹
zł/szt

250g

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrzyku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.



Wafelki Grzeški Mega wybrane rodzaje



1³⁹
zł/szt

48g

Kubuś GO 100% różne rodzaje



2²⁹
zł/szt

300ml

1/2 LITRA PIWA
ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

Piwo Tyskie puszka 5,2%



2⁴⁹
zł/szt
4,99 zł

12+12 gratis
cena przy zakupie 24szt.

tylko 19.04.2024
limit - 1użycie promocji na paragon 0,5L

Lay's chipsy 130g



6⁶⁶
zł/szt
9,99 zł

2+1 gratis
cena przy zakupie 3szt.

19-20.04.2024
limit - 1użycie promocji na paragon

Lody Zielona Budka



2³⁹
zł/szt

1+1 na patyku gratis

17-20.04.2024
limit - 1użycie promocji na paragon 1000ml

W O**L**biektywie...



W tegorocznej akcji sadzenia drzew organizowanej w Pustkowie-Osiedlu przez fundację Kronospanu wzięło udział około 100 osób. Uczestnikami tego przedsięwzięcia byli pracownicy pustkowskiego zakładu, jego klienci, gminni samorządowcy oraz wiele innych osób, które postanowiły sobotnie słoneczne przedpołudnie spędzić aktywnie w lesie. Po instruktażu leśników zasadzono blisko 4 tysiące dębów. Na zdjęciu Józef Marek, radny gminy Dębica wraz z młodymi pomocnikami: Anią, Stasiem i Szymkiem.

Paweł Pawłowski apeluje: nie bagatelizujcie objawów

Zaczęło się pieczeniem oczu, skończyło operacją

Kilka tygodni trwała walka o życie Ignacego Pawłowskiego z Dębicy.

Chłopca zaczęły piec oczy. Następnego dnia skarżył się na ból gardła. W dębickim szpitalu stwierdzono zapalenie tego organu, polecono też wykonać test na COVID-19. Wyszłał negatywny. Objawy się nasiliły, Ignacy udał się z mamą do lekarza. Usłyszeli, że dziecko jest odwodnione i jak jego stan się nie poprawi, to będą musieli położyć go w szpitalu. Tak się stało.

Stan się pogarszał, na skórze wyszły bąble, ropiły się oczy, w kale była krew. Potem pojawiły się bąble wypełnione ropą. Chciano chłopca przewieźć na OIOM do Rzeszowa, ale tam odmówiono przyjęcia. Lekarka Anna Kozioł z Dębicy nie odpuściła i ostatecznie chłopiec trafił do Rzeszowa, gdzie rodzice usłyszeli, że w Dębicy dziecko nie było dobrze leczone. Zaczęto podawać mu przeciwciała ludzkie, miał przetaczaną krew, skóra leczona była, jak przy oparzeniach. Otrzymał też leki na krzepliwość krwi, co mogło okazać się tragiczne. W dwa tygodnie udało się opanować problemy ze skórą, ale Ignacego cały czas bolał brzuch.

- 1,5 miesiąca męczył się z tym brzuchem - mówi Paweł Pawłowski, tata chłopca.



U Ignacego potwierdzono zespół Stevensa i Johnsona. Co wywołało takie objawy? Nie wiadomo. W szpitalu chłopca odwiedził piłkarz Legii - Josue.

Dodaje, że gdyby nie upór, determinacja i kontakty jego i żony, to Ignacy mógłby dzisiaj nie żyć. Dzięki pomocy starosty Piotra Chęćka, a także marszałka województwa Władysława Ortyła, Ignacy trafił do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Tam ruszyła walka o oczy. Po trzech dniach nasilił się ból brzucha, przeprowadzono dokładne badania. To wtedy zauważono, że coś tam się syczy. Okazało się, że to był krwotok wewnętrzny i zapalenie trzustki. Operacja trwała cztery godziny. Na dodatek przez leki na krzepliwość krwi zrobił się zakrzep przy wenflonie. To mogło chłopca zabić.

Skrzep został wyciągnięty z żył w Warszawie. Tam też wszczepio-

no mu owodnie do oka. Powieka dziecka przyrastała do rogówki.

- Dzisiaj jest lepiej. Gdybym sam przez to nie przeszedł, to bym nie uwierzył. Gdyby nie wiele ludzi, to syn by nie żył - mówi Pawłowski.

Dziękuję rodzinie za pomoc, a także Stanisławie Piłat, dyrektorze szkoły w Brzeźnicy za wsparcie, całej społeczności szkoły, rodzicom i nauczycielom szkół w Brzeźnicy i Pustkowie. Dziękuję też Centrum Usług Społecznych gminy Dębica i Akademii Piłkarskiej Chemik Pustków za akcję charytatywną. I apeluje do wszystkich rodziców, by nie bagatelizowali objawów i walczyli o zdrowie swoich dzieci wszelkimi sposobami.

rar

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Pow wyborcze reakcje

Panie Adamie serdecznie gratuluję wygranych wyborów. Nadeszła ta pora, zmiana warty, Pan Rokosz w swojej działalności dokonał to, co dokonał (nie mnie to oceniać). Nowe pomysły, nowe projekty i je po prostu realizować. Ma Pan duże poparcie, proszę tego nie zmarnować.

Zawisza Czarny

Rokosz nie wróci, także część radnych będzie głosowała po myśli nowego wójta:) Za kilka inwestycji w ich miejscowościach. takie realia. Miasto na 90 % PIS, Powiat PIS, Gmina PIS... chyba jednak te MKSy wrócą:)

Stefek i Wandzia

Mieszkam w gminie Dębica krótko, bo tylko 5 lat, ale już zdążyłam się przekonać o układach jakie tu panują. Od p. Reguły, który odpowiadał m. in. za stan dróg i odśnieżanie, usłyszałam że jak chcieliście asfalt, to sobie go odśnieżajcie. Porażka. Mam wielką nadzieję

że wszyscy mieszkańcy i miejsca w gminie będą traktowani jednakowo. Jestem anty PIS, ale głosowałam za p. Pieniążkiem - na osobę a nie na partię, liczę na zmiany, aby na lepsze.

Mieszkanka

Głosowałam na Rokosza, ale może dobrze się stało, że wygrał Pieniążek? Dużo zatrudnionych w Urzędzie Gminy to znajomi królika. Za dużo tam jest układów i zależności, a mało demokracji.

wyborca

Brawo Pani Drąg! Sugeruję nie popierać żadnego kandydata - niech ludzie sami zdecydują. Prawdziwą alternatywą była Pani, ale niestety nie udało się wejść do 2 tury. Życzę zdobycia większej ilości głosów w następnych wyborach.

Jerzy

A ja z niecierpliwością czekam na wynik z Dębicy. I naprawdę nie potrafię przewidzieć, kto wygra.

Ada

Staruszek Dino ma już swój dobry dom

Ale na adopcję wciąż czekają seniorzy pod opieką Fundacji Psi Azylek.



Rebus bardzo czeka na dom.

Dino to senior w typie owczarka niemieckiego. Do schroniska w Podgrodziu, gdzie działają wolontariusze fundacji, trafił w opłakanym stanie. Ktoś bez litości pozbył się starego psa, który ledwo chodził, słabo słyszał i widział. Wydawało się, że staruszek szanse na dom ma minimalne, ale uśmiechnęło się do niego szczęście.

- Trafił do wspaniałych ludzi, jest leczony, czuje się o wiele lepiej - mówi szefowa Psiego Azylka Irena Nowak.

I zachęca do adopcji starszych psów, które bardzo potrzebują opieki i ciepłego kąta na ostatnie lata życia. Zapewnia, że to fascynujące, patrzeć na to, jak odzyskują radość życia.

Ogłoszenie

Wyrazy najszczerzego żalu i głębokiego współczucia

Pani Dorocie Stanek-Bałycz

Pielegniarce Oddziałowej Oddziału III Psychiatrycznego

– Centrum Zdrowia Psychicznego w Straszęcinie

oraz Rodzinie

z powodu śmierci Taty

składają Pracownicy Oddziału III Psychiatrycznego –

Centrum Zdrowia Psychicznego

w Straszęcinie

DEBICA**RUSZAJ
Z NAMI!****ZATRUDNIMY**

operatorów, elektroników,
elektromechaników pełnych pasji
i chętnych do nauki, którzy dołączą
do naszych zespołów.

**WYŚLIJ SWOJE CV POPRZECZ STRONĘ **KARIERA!****www.debica.com.pl/kariera

Więcej informacji pod nr tel. 785 871 169

SZEROKI ZAKRES BENEFITÓW FINANSOWYCH I POZAFINANSOWYCH

Stabilne zatrudnienie w firmie
o ugruntowanej pozycji na rynku



Możliwości rozwoju
wewnątrz międzynarodowej
organizacji



Profesjonalny program
wdrożenia do pracy



Praca w branży
motoryzacyjnej

Więcej benefitów znajdziesz na stronie **kariera!**



Chcesz spotkać się i porozmawiać o pracy?
Zabierz swoje CV i zapraszamy w każdy **WTOREK**



w godzinach: 7:00 – 15:00



do Punktu Obsługi Pracownika,
ul. 1 Maja 1, od strony Stomilanki.

Do wszystkiego, co osiągnął, doszedł własną pracą

Miasto jest jedno. Nie czerwone, zielone czy niebieskie, tylko nasze

Rozmawiamy z Grzegorzem Kryckim, kandydatem na burmistrza miasta Dębica.

Różnica w pierwszej turze między panem a Mateuszem Kutrzebą wyniosła 14 proc. Jak pan chce przekonać wyborców, by odwrócić ten wynik na swoją korzyść?

Dystans jest jakiś do pokonania, ale jestem maratończykiem i uwielbiam wyzwania. To nie jest duża rozpiętość. Minusem na moją niekorzyść była frekwencja. Gdyby tych ludzi było 10 procent więcej, myślę, że z tego osiem kolejne byłoby moje. Ten wynik byłby całkiem inny. Chcemy więc ludzi zachęcić do głosowania. I gdyby nawet ten wynik nie do końca mnie zadowalał, to chcę, żeby był to mądry wybór dębiczanie, żeby mieli świadomość, kogo wybierają. Najlepiej gdyby poszło 100 procent, ale wiem, że to jest niemożliwe. Dlatego cieszyłbym się, gdyby poszło 70 proc. Staramy się dotrzeć do każdego mieszkańca, powiedzieć, że jest to ważne dla Dębicy.

Jakie sprawy w Dębicy wymagają najpilniejszego rozwiązania?

Tych spraw jest wiele, Dębica przez ostatnie lata została trochę zaniedbana. To nie chodzi, żebym nagadywał na poprzednią opcję rządzącą. Chciałbym, żeby wszystko było rozwiązywane partnersko, bo miasto jest jedno. Nie jest czerwone, zielone czy niebieskie, tylko nasze. Spotykam się z mieszkańcami, rozmawiam, byłem w ubiegłym tygodniu na rynku. Są takie problemy, o których z ludźmi nikt nie rozmawia. Jest to na pewno czystość, bezpieczeństwo, oświetlenie, rozwiązania w Rynku. Rozmawiałem też z przedsiębiorcami. Tych rzeczy jest naprawdę dużo, tylko trzeba do tych ludzi wyjść i ich wysłuchać.

Jakie ma pan pomysły na porażenie sobie z tymi problemami?

Jestem społecznikiem, działałem w Radzie Osiedlowej Kępa-Wolica, kiedyś byłem przewodniczącym RO na Matejki, interesują mnie te małe społeczności. Jestem za tym, żeby rady osiedlowe powstały na każdym osiedlu, bo to jest pierwszy głos, którego trzeba słuchać, by wiedzieć, co trzeba tam zrobić. Do tych spotkań musimy wrócić. Jeśli w ten sposób wyjdę ze swoją ekipą do ludzi, będziemy te problemy rozwiązywać.

Dużo mówi się od odpolitycznienia samorządu. Jak pan skomentuje fakt, że w Radzie Miejskiej w Dębicy nie ma żadnego przedstawiciela lokalnego komitetu, a są tylko reprezentanci PiS i KO?

Nie jest tajemnicą, że jakiś czas temu działałem politycznie, mam więc niemałe doświadczenie w tym względzie. W samorządzie polityka nie powinna odgrywać roli. My się tu wszyscy znamy, nieważne, czy ktoś jest z jednej czy drugiej strony. Musimy podawać sobie rękę, spotykać się. Mamy sobie robić na złość? To chyba nie o to chodzi.

Jeden z kandydatów, dziękując za oddane głosy wspominał, że podczas rozmów przed wyborami usłyszał od mieszkańców, że najważniejszą umiejętnością jest dogadywanie się. Jak pan po wyborze na burmistrza będzie dogadywał się z radą, w której jest 13 reprezentantów PiS, a ośmiu z KO?

Nie widzę w tym problemu. Jeśli ktoś chce pracować, to dla mnie etykieta polityczna, czy jakkolwiek inna nie jest przeszkodą. Jeśli cel jest



Grzegorz Krycki zastanawia się, czy pod Rynkiem można zrobić parking.

wspólny, jeśli wspólnie możemy zabić o środki, jeśli możemy zrobić kolejną ulicę, kolejną inwestycję, to nie rozumiem, w czym tu sobie przeszkadzać.

Internauta na naszej stronie internetowej sugeruje, że wszyscy kandydaci na wójtów i burmistrzów powinni przed wyborem na ten urząd ujawniać, kto będzie ich zastępcą. Powtórzę więc pytanie, które padło już przed pierwszą turą, kto będzie wiceburmistrzem Dębicy, jeśli to pan wygra?

Najmieszniejsze jest w tym wszystkim to, że wszyscy dookoła wiedzą, jacy będą burmistrzowie, a ja sam nie wiem. Generalnie to wynika z czegoś innego, tu potrzeba ludzi do

pracy, a nie politycznych. Jak Państwo wiecie, nie zajmuję stanowisk politycznych, tylko takie, które wypracowałem. Dzisiaj pracuję w dębickiej firmie, czyli w Wodociągach Dębickich, kiedyś pracowałem trzynaście lat w PSS Społem, zaczynałem od konwojenta. Wszystko, co osiągnąłem, to moją własną pracą, moją ambicją i moją rozmową. Uważam, że potrafię rozmawiać, nie jestem nigdzie obsadzany.

I jeszcze jedno pytanie od internauty, który uważa, że nowy burmistrz powinien zrobić porządek z biegiem Dębicka Dziesiątka, bo w czasie jego trwania mieszkańcy domów przy trasie nie mogą wyjść z domów. Co pan na to?

Boli mnie to, bo chciałbym, żeby w Dębicy był organizowany większy bieg, może imienia Edwarda Brzostowskiego. To jest nasz polski problem, z podobnym spotkałem się biegnąc we Wrocławiu. Nie rozumiem tego, chciałbym, żeby Państwo poczuł atmosferę Maratonu Bostońskiego, Chicagowskiego czy Berlińskiego. Ludzie wychodzą na ulice, świętują, częstują, a dzień po maratonie, jak widzą uczestników z medalami, gratulują i cieszą się. U nas ludzie jeszcze tego nie rozumieją, jak ważne jest to wydarzenie dla miasta.

Kontrkandydaci, których pokonał pan w pierwszej turze, wskazali na pewne konkrety, którymi chcieli się zająć. Czy są wśród nich takie, które chciałby pan włączyć do swojego programu? Może bezpłatna komunikacja w mieście?

Bezpłatna komunikacja jednym przysporzyła głosów, innych położyła. Na pewno chciałbym, żeby komunikacja była dostępna dla mieszkańców, ale czy ma być bezpłatna, nie jestem do końca przekonany. Bo jest ktoś, kto nie jeździ, i on będzie chciał mieć za darmo dostęp do sportu. Tak się nie da, musi to być zrobione na poziomie zrównoważonym. Ja trochę inaczej podchodzę do kampanii, patrzę realnie na to, jakie są możliwości, wiem, że pieniędzy nie ma dużo. Żeby cokolwiek zrobić w tym mieście, trzeba zainwestować, szukać zewnętrznych środków. Można obiecywać, ale ja nie będę obiecywał metra w Dębicy, bo nas na to nie stać. Chciałbym, żebyśmy zaczęli porządkować to, co jest najważniejsze. Każdy mówił o sprzątaniu, trasach rowerowych, wałach czy sporcie. Wszystko jest potrzebne, tylko mierzymy siły na zamiary.

Rozmawiał Janusz Grajcar

Przed drugą turą

Poparcia, choć nie wprost, udzielił tylko jeden z nich

Czy Paweł Wolicki, Józef Sieradzki albo Stanisław Kuliś udzielił komuś poparcia przed drugą turą wyborów burmistrza Dębicy?

Pierwszy startował z własnego komitetu Dębica Miasto Otwarte. Zagłosowało na niego 1528 osób, co dało mu trzeci wynik w rywalizacji o fotel burmistrza.

- Nie planuję udzielać poparcia. Jeśli nikt mnie o to nie prosił, to się nie wyrywam - mówi Paweł Wolicki.

Po chwili dodaje, że jego pomysł na miasto był niepolityczny i że liczył na odpartyjnienie samorządu.

- Wyniki jednak pokazują, że mieszkańcy nie są chyba na to jeszcze gotowi. Nawet do Sejmu dostało się więcej różnych ugrupowań,

a do Rady Miejskiej tylko dwa - dodaje Paweł Wolicki.

Podkreślił, że nikt z PiS nie prosił go o poparcie. Pytany o to, co będzie, jeśli zwróci się o to do niego Koalicja Obywatelska znów powtarza, że nie planuje nikogo popierać.

Józef Sieradzki, który również startował z własnego komitetu Dębica 2024, w piątek 12 kwietnia powiedział, że jeszcze nie wie, czy i ewentualnie kogo poprze przed drugą turą.

- W poniedziałek z samego rana będę już wiedział, bo trwają różne rozmowy i wtedy zapadną jakieś

ustalenia - podkreślał przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy, który nie dość, że przegrał wybory na burmistrza, to nie dostał się do RM i nie wprowadził do niej żadnego ze swoich kandydatów.

Rozmowy i ustalenia, o których mówił Józef Sieradzki, najwidoczniej nie przyniosły spodziewanych efektów.

- Powiem tak, jak powiedział Mariusz Szewczyk: popieram burmistrza - stwierdza Józef Sieradzki.

Wyjaśnia, że chodzi o tego, który 21 kwietnia wyjdzie zwycięsko z rywalizacji.

- Oczywiście, jakieś tam sympatie są, ale nie będę się uzewnętrzniał - dodaje ustępujący przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy.

Wszystko jednak wskazuje na to, że Józefowi Sieradzkiemu bliżej do kandydata Prawa i Sprawiedliwości Mateusza Kutrzeby.

- Wie pan przecież, gdzie kiedyś byłem - mówi.

A był właśnie w PiS. Do rady obecnej kadencji dostał się z listy tego ugrupowania. 4 stycznia 2021 roku został usunięty z klubu radnych PiS, a także ze struktur partii, przez co PiS straciło większość w RM w Dębicy. Kolejnym jego krokiem było przejście na stronę dotychczasowej opozycji, ale i z nimi współpraca nie układała się najlepiej.

Ostatni wynik podczas wyborów 7 kwietnia wywalczył Stanisław Kuliś z Konfederacji i Sympaty-

ków. Jeszcze w trakcie kampanii wyborczej kontaktowaliśmy się z nim jedynie mailowo, gdyż jako jedyny nie chciał przekazać swojego numeru. Po wyborach nic się nie zmieniło. Pełnomocnik wyborczy KiS Augustyn Kolbusz stwierdził, że nie przekaze nam numeru do Kulisia, a on sam nie chce rozmawiać z naszą redakcją.

- I trzeba to uszanować - dodał Augustyn Kolbusz.

Ale przekazał informację - która jak wyjaśnia - jest stanowiskiem całego komitetu.

- Podjęliśmy decyzję o tym, że jako Konfederacja nie będziemy udzielać poparcia przed drugą turą nikomu - mówi Augustyn Kolbusz.

rar

W pierwszej turze zdobył rekordową liczbę głosów

Stawia na współpracę z marszałkiem, starostą i wójtem gminy Dębica

Rozmowa z Mateuszem Kutrzebą, kandydatem na burmistrza Dębicy.

Kim jest Mateusz Kutrzeba, kandydat na burmistrza Dębicy?

Mateusz Kutrzeba prywatnie jest przede wszystkim mężem, ojcem dwóch córek. Natomiast zawodowo obecnie jest menadżerem w dużej firmie z branży chemicznej.

A mały Mateusz Kutrzeba kim chciał być?

Kierowcą tira, bo mój tata był kierowcą tira. Pamiętam to jak przez mgłę, ale wyjeżdżał na kilka dni poza Polskę i mi się to kojarzyło z czymś dobrym, bo zawsze tata wracał z jakąś nową zabawką.

Ale poszedł pan w zupełnie innym kierunku, bo od młodych lat działał pan w polityce.

Ja generalnie zacząłem się mocno interesować polityką już w trakcie studiów, czyli od 19. roku życia. Na Uniwersytecie Rzeszowskim należałem do koła naukowego, w którym organizowaliśmy debaty z politykami. Po jednej z takich debat poznałem Tomasza Porębę, który był wtedy pracownikiem parlamentu i on mnie w to wszystko wciągnął. Tyle tylko, że choć wielka polityka jest ciekawa, to ta polityka, która leży bliżej ludzkich spraw, jest mi bliższa. Stąd do zainteresowanie samorządem.

W wyborach do Rady Miejskiej wystartował pan po raz pierwszy w 2010 roku.

Startowałem wówczas z odległego, bo chyba ósmego miejsca i uzyskałem 101 głosów. Miałem czwarte miejsce, tak że jak na bardzo młodą osobę i debiutanta, to był niezły wynik.

A myśli pan, że wynik, który udało się panu uzyskać obecnie, to jest właśnie kwestia tego wieku? Czy może przynależności politycznej, programu i tego co pan pokazał do tej pory jako radny?

To nie jest takie jednoznaczne, myślę raczej, że jest to składowa. Przede wszystkim jestem wdzięczny tak dużej liczbie mieszkańców, którzy oddali na mnie głos. 8104 głosy w pierwszej turze chyba się nie zdarzyło w bezpośrednich wyborach w Dębicy, przy tak dużej liczbie kandydatów. Chyba jest to rekordowy wynik.

Wydaje mi się, że mieszkańców przekonała przede wszystkim moja osoba, moja chęć do pracy, bo naprawdę proszę mi wierzyć, że spotkałem się z bardzo serdecznym odbiorem u ludzi. Bardzo dużo rozmawialiśmy o moim programie i często spotykałem się z takimi komentarzami, że np. jakaś propozycja to jest strzał w dziesiątkę. Uważam też, że udało mi się te moje pomysły dobrze mieszkańcom sprzedać i dobrze je przedstawić, bo mam takie sygnały od ludzi, że moja kampania była dobrze przeprowadzona i bez brudnej gry, bo ja z dużym szacunkiem podszedłem do moich kontrkandydatów.

Spodziewał się pan, że to właśnie Grzegorz Krycki będzie pana kontrkandydatem w II turze?

Tak. Zdawałem sobie z tego sprawę, że jeżeli dojdzie do II tury, to będzie w niej Grzegorz Krycki.

To teraz pytanie podchwytliwe - ma pan pikowaną kurtkę?

Mam!



Mateusz Kutrzeba zapowiada, że będzie unikał podziałów wśród radnych.

A myśli pan, że uda się ją wykończyć tak jak starości, który jeździł w takiej po pieniądze do Warszawy? Po zmianie rządu to może być już dużo trudniejsze.

Oczywiście ta pikowana kurtka stała się pewnym symbolem, ale przyjęło się to. Bardzo się jednak cieszę, że zdecydowanie wygraliśmy wybory do sejmiku województwa, do powiatu, mamy wygraną gminę Dębica, mamy Brzostek, mamy wygraną w gminie Czarna, ale tutaj to była tylko formalność, i czekamy co się wydarzy w innych gminach. Nie wierzę w to, żeby jakkolwiek rząd patrzył przez pryzmat pozyskiwania środków w świetle tego, czy w danej gminie rządzi władza, którego lubią, bądź nie lubią. Jeżeli

tym by się kierowali, to naprawdę będzie to brak szacunku wobec mieszkańców. Przypuszczam, że gdyby pan zapytał niejednego wójta spoza bajki politycznej Prawa i Sprawiedliwości, za jakiego rządu dostał największe środki, no to odpowiedź będzie jednoznaczna.

Dodam jeszcze, że duże środki unijne na wykonywanie inwestycji są w budżecie marszałka województwa, który jest ich operatorem na terenie Podkarpacia. W ramach perspektywy finansowej, która będzie obowiązywała jeszcze przez 5 lat to naprawdę są setki milionów euro do pozyskania na inwestycje w mieście. I będę chciał z tej dobrej współpracy z marszałkiem skorzystać.

Jeśli chodzi o współpracę, to myśli pan, że uda się zacieśnić tę z gminą Dębica i powiatem?

W przeszłości nie było czasem dobrego spojrzenia w gminie na to, co robił w mieście pan burmistrz Szewczyk, czy na to, co robił starosta Chęć w powiecie. Uważam, że to się powinno zmienić. Nowy wójt gminy Dębica Adam Pieniążek już zaczyna pracować, mimo że zaprzysiężony będzie dopiero za dwa tygodnie. Wczoraj spotkaliśmy się z nim i z przedstawicielkami Fundacji Psi Azylek i podjęliśmy decyzję, że jeżeli uda mi się te wybory wygrać, to we współpracy z gminą i powiatem zbudujemy w Podgrodziu schronisko dla zwierząt z prawdziwego zdarzenia. W minimalnym projekcie dla miasta i gminy Dębica, w maksymalnym dla wszystkich gmin z całego powiatu. Dlaczego o tym mówię? Aby pokazać, że to jest świetny przykład, że ta współpraca polityczna jest ważna, żeby realizować kluczowe sprawy dla mieszkańców. Bo jeśli chodzi o współpracę gminy i miasta, to bardzo ważną sprawą jest transport publiczny. Jeśli chcemy, żeby ten transport publiczny w naszym regionie mógł się rozwijać to nasz MKS musi wrócić do świadczenia usług na terenie gminy.

PiS ma też większość w Radzie Miejskiej. Będzie łatwiej rządzić?

Tak by się wydawało, ja jednak będę chciał unikać podziałów, bo uważam, że burmistrz miasta powinien odłożyć na bok swój sztyld i współpracować z każdym w radzie. Nieważne z jakiego komitetu wszedł, bo za każdym radnym stoją mieszkańcy. I tak też będę chciał działać.

Tomasz Ratuszniak

Jego program w części jest zbieżny z tym, co sama by chciała

Kandydatka już wie, kogo poprze

Albina Marek podczas kampanii najczęściej słyszała słowo zmiana.

Na pytanie kogo popiera z dwójki Ewa Gołębiowska - Tadeusz Pieczonka bez zastanowienia wskazuje na drugą opcję.

- W trakcie kampanii odwiedziłam 2,5 tysiąca domów. Bardzo często ludzie mówili o konieczności zmian w gminie. Słowo zmiana słyszałam bardzo często - mówi.

Fakt, że sama zdecydowała się na udział w wyborach świadczy o tym, że tych zmian chciała.

Podkreśla, że wsłuchując się w to, co podczas spotkań mówili jej mieszkańcy nie widzi innej możli-

wości, jak tylko poprzeć Tadeusza Pieczonkę. Uważa, że gmina Pilzno zatrzymała się w rozwoju, a działań władz nie ocenia pozytywnie.

- Gwarantem zmian i tego, czy zacznie się coś dziać, jest właśnie Tadeusz Pieczonka - podkreśla.

Wyjaśnia również, że wizja rozwoju gminy, czy pomysły, które Pieczonka chce realizować w wielu miejscach są zbieżne z tym, co ona chciała robić.

Co o tym poparcu sądzi sam Tadeusz Pieczonka? Okazuje się, że jego zdanie jest bardzo bliskie temu, co powiedziała Albina Marek.

- Poparcie dla mojej kandydatury przez panią Albinę Marek, której zaufało 27% wyborców jest dla mnie bardzo ważne. Reprezentuje

ona mieszkańców, którzy widzą potrzebę istotnych zmian w funkcjonowaniu naszej gminy - mówi Tadeusz Pieczonka.

Zgadza się także z tym, że jego program wyborczy jest w wielu punktach zbieżny z tym, co proponowała Albina Marek przed pierwszą turą.

- Wsparcie osoby pracowitej, zorganizowanej i mającej wiele ciekawych pomysłów ma dla mnie istotne znaczenie - podkreśla Tadeusz Pieczonka.

Czy ci, którzy w pierwszej turze głosowali za Albiną Marek posłuchają jej rekomendacji i oddadzą swój głos na Tadeusza Pieczonkę dowiemy się 21 kwietnia.

rar

Do rady już się dostała

Będzie wicewójtem?

O poparcie Elżbiety Drąg, radnej ze Straszęcina, zabiegali obaj kandydaci.

Jeszcze w środę po południu na to poparcie liczył wójt Marek Rączka. W czwartek wciąż nie było wiadomo, czy zyska je jego kontrkandydat. Ale to już pewne - do II tury wyborów to Robert Moskal pójdzie z rekomendacją Elżbiety Drąg.

W pierwszej każde z nich wystartowało przeciwko urzędującemu jeszcze wójtowi, Markowi Rączce. Elżbieta Drąg zdobyła 1686 głosów, Robert Moskal 1778. Marek Rączka miał ich 2948.

Zaraz po ogłoszeniu wyniku wyborów obaj kandydaci zwrócili się

do Elżbiety Drąg o poparcie w II turze. Nie odpowiedziała od razu.

- To jest poważna decyzja, którą muszę przemyśleć - mówiła.

W piątek rano Robert Moskal poinformował nas, że niedawna rywalka postanowiła poprzeć jego kandydaturę. Jeśli wygra, to Elżbieta Drąg będzie jego zastępczynią.

- Startowałam, bo oczekuję zmian w sposobie zarządzania gminą. Byłoby nielogiczne, gdybym teraz poparła urzędującego wójta - tłumaczy Elżbieta Drąg.

Dodaje, że program, z którym startowała, ma wiele punktów stycznych z programem prezentowanym przez Roberta Moskala, co tym bardziej uzasadnia jej decyzję. (nan)

Kolejne usługi w CUS

Będą szkolić, jak pomagać

W sytuacji, kiedy nagle zaczyna chorować bliski, często potrzeba pomocy.

Właśnie z myślą o takich przypadkach Centrum Usług Społecznych realizuje program wsparcia dla osób, które nagle muszą się zmierzyć z chorobą członka rodziny. Takie sytuacje zdarzają się na skutek chorób o gwałtownym przebiegu, niosących za sobą nieodwracalne skutki, takich jak udar.

- Często okazuje się, że taka osoba wychodzi do domu ze szpitala, a bliscy nie mają pojęcia, w jaki sposób sprawować nad nią opiekę - mówi Sylwia Korycka-Żymuła, zastępczyni kierownika Centrum Usług Społecznych w gminie Dębica.

Dwudniowe kursy będą przygotowywać uczestników do prawidłowego wykonywania czynności pielęgnacyjnych przy osobach chorych, niepełnosprawnych, niedoświadczonych z uwagi na wiek, takich jak: mycie, karmienie, zabiegi higieniczne, czy choćby umiejętne obracanie osób leżących.

Te kursy to część projektu pod nazwą: Razem w potrzebie - usługi społeczne i zdrowotne w gminie Dębica, który oprócz kursów dla opiekunów zakłada kompleksową opiekę nad osobami, które jej potrzebują. Będzie ona świadczona także przez opiekunów zatrudnionych przez CUS. W tym roku przewidzianych jest 6 etatów dla osób, które będą wykonywać tę pracę. Ale każdy z uczestników programu może liczyć także na specjalistyczną pomoc ze strony pielęgniarki, fizjoterapeuty czy psychologa.

Ogłoszenie



Usługi świadczyć będą także wykwalifikowane pielęgniarki.

Chodzi o maksymalne zabezpieczenie potrzeb osób szczególnej troski, również - a nawet przede wszystkim - tych samotnych, które nie mogą liczyć na wsparcie bliskich.

Program, na realizację którego udało się pozyskać ponad 3,5 mln zł, trwać będzie do 2027 roku. Wkład finansowy w przedsięwzięcie w kwocie blisko 200 tys. zł ma także samorząd, te pieniądze pochodzą z budżetu gminy jako udział własny. W czasie trwania projektu przewidziano pomoc dla 65 mieszkańców gminy. Warunkiem jest zaświadczenie od lekarza o niemożności wykonywania samodzielnie czynności, w których może wyręczyć taką osobę opiekun. W tym roku do programu zakwalifikowanych zostanie 35 uczestników. Pozostali w kolejnych latach.

- Zapotrzebowanie na tego rodzaju usługi jest w lokalnej społeczności coraz większe - podkreśla Sylwia Korycka - Żymuła.

I dodaje, że oprócz wspomnianych form wsparcia centrum oferuje także pomoc świadczoną przez asystenta środowiskowego oraz pomoc wytnieniową.

(nan)

Ośrodek zdrowia otworzą w przyszłym roku

Na razie rozstrzygnięty został przetarg na drugi etap budowy w Pustyni.

W ubiegłym roku wykonane zostały wszystkie prace ziemne oraz fundamenty. Ten etap inwestycji kosztował 200 tys. zł. Na kolejny gmina zamierza przeznaczyć 1 mln zł. Jeszcze w tym roku, kiedy budowa ma zostać doprowadzona do stanu surowego zamkniętego. Żeby wykończyć obiekt potrzebne będzie dodatkowych 650 tys. zł.

Przetarg na prace przewidziane w tym roku wygrała firma Tarbud z Brzeżnicy.

W budynku o powierzchni blisko 200 metrów kw. powstanie ośrodek zdrowia.

- Przez wiele, wiele lat zabiegali o to mieszkańcy tej miejscowości - mówi wójt Stanisław Rokosz.

Będzie to budynek wolno stojący, parterowy. Według projektu zostanie podzielony na dwie części

połączone korytarzem, ale z osobnymi wejściami.

W pierwszej znajdować się będą dwa gabinety lekarskie z bezpośrednim dostępem do gabinetu zabiegowego, rejestracji, pomieszczenia socjalne i sanitarne dla pracowników i pacjentów oraz inne pomieszczenia niezbędne do funkcjonowania przychodni.

W drugiej części znajdzie się gabinet dentystyczny z pomieszczeniem, w którym mieścić się będzie sterylizatornia, gabinet pielęgniarki szkolnej oraz pomieszczenia sanitarne dla pacjentów i pracowników.

- Zadaniem nowej władzy będzie znalezienie lekarzy i pielęgniarek, którzy podejmą pracę w ośrodku - mówi Stanisław Rokosz, który za chwilę odda władzę w gminie swojemu następcy Adamowi Pieniążkowi.

Termin przekazania ośrodka do użytku to lipiec 2025 roku.

(nan)



Lada dzień ruszą prace II etapu budowy ośrodka zdrowia.

Zaproszenia na konkurs

0 patronach szkół

Pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

Bohater, którego nie znam - to hasło przewodnie, które będzie przyświecać uczestnikom.

Do udziału w I Powiatowym Konkursie Literackim zaprasza Szkoła Podstawowa im. Lotników Brytyjskich w Żdźarach. Mogą w nim wziąć udział uczniowie klas 4-8 ze szkół powiatu dębickiego posiadających patrona.

- Zachęcamy do udziału w literackiej przygodzie, która pozwoli wam rozwinąć skrzydła wyobraźni i otworzy uchylone drzwi do krainy wiedzy o wielkich ludziach, bohaterskich czynach i doniosłych wydarzeniach związanych z patronami waszych placówek - zaprasza koordynatorka Anna Grabowska.

Zainteresowane szkoły mogą zgłosić jednego uczestnika w każdej kategorii wiekowej, czyli z klas 4-6 i 7-8. Wytypowani uczniowie już w SP w Żdźarach napiszą opowiadania lub rozprawkę związaną z patronem ich szkoły. Rywalizacja

w pierwszej kategorii wiekowej rozpocznie się we wtorek 23 kwietnia, a w drugiej w czwartek 25 kwietnia o godz. 11:00.

Zgłoszenia przyjmowane są do piątku 19 kwietnia do godz. 15:00 w kancelarii szkoły w Żdźarach. Można je też wysłać mailowo na adres: zdarysp@educzarna.pl. Szczegółowych informacji udziela Anna Grabowska mailowo: au-reum8@wp.pl lub telefonicznie 602 261 348.

Pomysłodawcą konkursu jest dyrektor SP w Żdźarach Grzegorz Markowicz. Chciał w ten sposób nawiązać do 80. rocznicy zestrzelenia angielskiego samolotu niosącego pomoc powstańcom Warszawy. Stało się to nocą z 14 na 15 sierpnia 1944 r. W katastrofie zginęło siedmiu żołnierzy RAF-u (Królewskich Sił Powietrznych). Ich mogiły znajdują się na cmentarzu Rakowickim w Krakowie, a SP w Żdźarach od 1998 r. nosi imię Lotników Brytyjskich.

JAG

LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH

TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Żałuję, że nie mówili zbyt głośno o swoich działaniach

Mam wizję rozwoju. Wiele zadań za mną, wiele przede mną

Przed drugą turą rozmawiamy z kandydatką na burmistrza Pilzna Ewą Gołębiowską.

Co według pani spowodowało, że nie udało się rozstrzygnąć wyborów w pierwszej turze?

Gratulacje dla kontrkandydatów, do werdyktu wyborców podchodzę z dużym szacunkiem. Wynik I tury traktuję, jako sygnał, że pewne inwestycje muszą być realizowane szybciej, zmieniają się oczekiwania społeczne. Głosy mieszkańców są dla mnie ważne.

Jak planuje pani wykorzystać ostatnie dni kampanii?

Na ciężką pracę, walcząc o głosy wyborców. Chcę zwrócić uwagę mieszkańców na to, że pod hasłem Czas na zmiany (hasło wyborcze Tadeusza Pieczonki - przyp. red.) niekoniecznie kryją się zmiany na lepsze. Ważna jest mobilizacja wyborców, którzy z jakichś względów nie poszli do wyborów w I turze. Przyszłość miasta i gminy Pilzno zależy od Waszych głosów.

Nie udało się pani wprowadzić do RM tylu radnych, by mieć więk-

szość. Czy możliwe jest skuteczne rządzenie gminą?

Taka sytuacja miała już miejsce i nie przeszkodziło to w rozwoju gminy. Jestem osobą kompromisu i zależy mi na dobru mieszkańców. Polityczne spory nie powinny być przeszkodą dla rozwoju naszej małej Ojczyzny. Niejednokrotnie udawałam, że potrafię się porozumieć z każdym.

Zaskoczeniem jest brak mandatu dla Czesława Zaji, który często pokazywał, że głos radnych PiS nie do końca jest słuchany. Czy w pani ocenie zapłacił za to cenę?

Cenię go za to, że jest człowiekiem, który potrafi wziąć na siebie odpowiedzialność i podejmować trudne decyzje. Nie chcę tutaj być adwokatem, ale opozycja wiele razy uderzała personalnie w Czesława, prowokując do pewnych reakcji, które potem były przesadnie eksponowane. Ale należy uszanować werdykt mieszkańców i wyciągnąć właściwe wnioski na przyszłość.



Ewa Gołębiowska jest pewna, że dogada się z nową większością w radzie.

Czy jest pani zaskoczona wynikami wyborów w gminie Dębica i w Brzostku?

Nie mnie oceniać decyzje wyborców w innych gminach. Cenię wójta Rokosza i burmistrza Staniszewskiego, łączą mnie z nimi dobre relacje, szanuję ich dokonania, ale należy szanować werdykt mieszkańców.

Dlaczego to właśnie pani powinna wygrać?

Mam wizję wielokadencyjnego rozwoju miasta i gminy. Wiele zadań za mną, wiele przede mną. Mamy pozyskane środki na kolejne inwestycje, jesteśmy na etapie projektowania nowych. W przeciwieństwie do kontrkandydata mogę liczyć na przychyłność rządzących Polską, mam dobre relacje na szczeblu ministerialnym, co jest ważne w kontekście np. doprowadzenia do budowy obwodnicy Pilzna. Dałam się poznać

mieszkańcom, jako burmistrz kompromisu, słucham głosu mieszkańców.

Co uważa pani za największy błąd popełniony w kampanii?

Słyszę głosy, że byłam nadto skromna, zwłaszcza jeśli chodzi o składanie obietnic. Uważam, że nie tędy droga, aby za wszelką cenę dążyć do zwycięstwa. Konkrety, nie obietnice. Przez ostatnie lata ciężko pracowaliśmy, żeby zagospodarować zalew w Strzegocicach, mogliśmy głośniej o tym mówić, ale nie lubię chwalić się przed finalizacją uzgodnień. Jednak kampania pokazała, że trzeba postępować inaczej, ponieważ inni nie zawahali się przedstawić wizji, które nie mają realnego podłoża.

Czy pani kontrkandydat ma jakąś cechę, którą Pani ceni?

Zawsze staram się u ludzi szukać pozytywnych cech. Rozumiem dążenie kontrkandydata za wszelką cenę do celu. Jednak osobiście nie zdecydowałabym się np. rozdawać ulotek na Kiermaszu Wielkanocnym w Niedzielę Palmową. Niekoniecznie cenię tak bez pardonowe dążenie do celu.

Grzegorz Król

To będzie początek pozytywnych zmian

Uważam, że w ostatnich latach nie wykorzystano wielu szans

Przed drugą turą rozmawiamy z kandydatem na burmistrza Pilzna Tadeuszem Pieczonką.

Wasz komitet wygrał wybory do Rady Miejskiej. Czy możliwa jest współpraca z Ewą Gołębiowską, gdyby wygrała w drugiej turze?

Większość tworzą radni z KWW Przyszłość Gminy Pilzno, skupiający w swoich szeregach osoby o centroprawicowych poglądach. Jestem przekonany, że dla radnych naszego komitetu najważniejsze są inicjatywy służące rozwojowi miasta i gminy Pilzno i z pewnością takie będą wspierać.

Co według pana spowodowało, że przejęliście większość w radzie w Pilźnie i władzę w niektórych okolicznych samorządach?

Do zmian na stanowiskach wójtów i burmistrzów przyczynił się przede wszystkim brak pomysłów i działań odpowiadających na zmieniające się potrzeby mieszkańców. Budowa szeroko pojętej infrastruktury jest niezwykle ważna, ale współczesny samorząd powinien także reagować na inne istotne potrzeby szybko rozwijającego się

społeczeństwa - dzieci, młodzieży, rodziców czy seniorów.

Czego spodziewa się pan po drugiej turze wyborów?

Jeżeli mieszkańcy mi zaufają i wybiorą na funkcję burmistrza, to będzie to początek pozytywnych zmian dla rozwoju miasta i gminy Pilzno. Podejmę się ich wspólnie z Radą Miejską oraz innymi osobami, które wierzą w to, że naszą gminę stać na znacznie więcej.

Czy uważa pan, że jako radni byliście gorzej traktowani w RM, niż radni, którzy współpracowali z burmistrzem Ewą Gołębiowską?

Zdecydowanie tak. Przewodniczący kończącej się kadencji - jeden z najbliższych współpracowników obecnej pani burmistrz podczas obrad sesji w istotny sposób ograniczał dostęp do głosu radnych spoza klubu opcji rządzącej. Poza tym pani burmistrz blokowała inwestycje naszego klubu, których finansowanie zorganizowaliśmy, np. we współ-



Tadeusz Pieczonka jest przekonany, że potrafi zmienić gminę.

pracy ze starostą Piotrem Chęćkiem, czy przewodniczącym Rady Powiatu Michałem Maziarką - mam na myśli m.in. budowę chodnika przy ul. 3 Maja.

Czy są jakieś inwestycje, których nie planuje pan kontynuować w przypadku wygrania wyborów?

W budżecie gminy i w wieloletniej prognozie finansowej zapisane są takie zadania, o które jako radny za-

biegałem i służyłem pomocą w pozyskiwaniu na nie zewnętrznego finansowania. Zaplanowane już inwestycje uważam za potrzebne i będę je kontynuował.

Co uważa pan za mocną stronę Ewy Gołębiowskiej?

Jest doświadczonym politykiem.

Jak ocenia pan rozwój gminy w przeciągu dziesięciu lat?

Warto pochwalić zakończenie bardzo potrzebnej, chociaż nie do końca udanej inwestycji przebudowy i zmiany wizerunku pilźnieńskiego Rynku. Trudno nie dostrzec w ostatniej kadencji ponad 30 milionowych inwestycji powiatowych, które były możliwe dzięki dobrej współpracy radnych naszego klubu z Zarządem Powiatu oraz radnymi powiatowymi. Uważam jednak, że w ostatnich latach nie wykorzystano wielu szans oraz potencjału tkwiącego w naszej gminie.

Czy uważa pan, że Urząd Miejski w Pilźnie funkcjonuje dobrze?

Mamy wielu pracowitych, kompetentnych i zaangażowanych urzędników o wysokiej etyce pracy, co sobie bardzo cenię. Są jednak pewne słabe strony, z którymi mierzą się mieszkańcy gminy i które ja również dostrzegam - nad nimi należy się skupić i je zniwelować. Urząd powinien być nowoczesny, otwarty i wychodzący naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, zaś jego pracownicy zawsze nastawieni na pomoc i rozwiązywanie problemów interesantów.

Grzegorz Król

W przyszłości także dzieci i młodzież

Ruszyli z pilotażowym programem

Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością, to nowy pomysł realizowany w gminie Jodłowa.

Wniosek o sfinansowanie pracy asystenta osoby z niepełnosprawnością Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jodłowej złożył po raz pierwszy. Ale Anna Tawrell z GOPS zapowiada, że chciałaby, aby w kolejnych latach program był w gminie Jodłowa kontynuowany.

- Wiemy, że w innych gminach takie programy funkcjonują i fajnie to działa. Chcieliśmy zobaczyć, jak u nas się to przyjmie - mówi

Pomagają wyjść z domu

Na początek otrzymali pieniądze dla dwóch asystentów, których pomocą objęta została trójka mieszkańców gminy. Wszyscy to osoby dorosłe.

- Nasi mieszkańcy są bardzo zadowoleni ze współpracy z asystentami - podkreśla Anna Tawrell.

Ci pomagają niepełnosprawnym przede wszystkim w sprawach codziennych, takich jak utrzymanie higieny, ale pomagają również się przemieszczać.

- Te osoby mają często problem z wyjściem na podwórko, a asystenci są właśnie po to, by im w tym pomóc - mówi szefowa GOPS.

Nie ukrywa, że chciałaby, aby w przyszłości z pomocy mogło skorzystać więcej osób. Pod koniec tego roku GOPS ogłosi nabór do programu, a osoby niepełnosprawne, bądź też w ich imieniu opiekunowie, będą mogli się zgłaszać. Wszystkie informacje na ten temat udostępniane będą na stronie internetowej GOPS w Jodłowej. Wejść na nią można poprzez stronę Urzędu Gminy Jodłowa, którą znajdziemy pod adresem jodlova.eu. Następnie należy kliknąć BIP GOPS po prawej stronie, a później zakładkę Aktualności.

Mogą też osoby młode

Anna Tawrell wyjaśnia, że choć obecnie z programu korzystają jedynie osoby dorosłe, to w przyszłości będą mogli również dołączyć do niego dzieci i młodzież. Są jednak pewne ograniczenia.

- Osoby te powinny posiadać orzeczenie o niepełnosprawności łącznie ze wskazaniem w punktach 7 i 8 w tym orzeczeniu o konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji oraz konieczności stałego współudziału na



Szefowa GOPS Anna Tawrell liczy na to, że program w gminie się przyjmie.

co dzień opiekuna dziecka w procesie jego leczenia, rehabilitacji i edukacji - wyjaśnia Anna Tawrell.

Kierowniczka GOPS zapewnia, że każda osoba zainteresowana programem, która zadzwoni do nich otrzyma wyczerpujące informacje.

Jednocześnie informuje, że nie ma żadnych kosztów po stronie osób korzystających z pomocy asystenta. Gmina otrzymuje 100% dofinansowania na realizację zadania z Funduszu Solidarnościowego.

- Myślmy, że to się rozkręci i że będzie fajnie działało - mówi Anna Tawrell.

Gmina Jodłowa na realizację tego zadania otrzymała ponad 64,3 tys. zł.

Grzegorz Król

Mężczyzna stanie przed sądem

Ciągnik zabezpieczyli policjanci

O wielkim szczęściu może mówić mieszkaniec Januszkowic, którego przygnoił ciągnik.

Do wypadku doszło w Bukowej po godz. 19, w piątek 12 kwietnia. 56-letni mężczyzna doprowadził do przewrócenia się ciągnika, a ze zgłoszenia wynikało, że został on przygnieciony przez maszynę.

Kiedy na miejsce dojechali policjanci obecni byli już strażacy oraz załoga pogotowia ratunkowego. Poszkodowany był przytomny, a policjanci mogli go przebadać na zawartość alkoholu.

- Wydmuchał 1,93 promila - mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Mężczyzna z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala w Jasle. Policjanci prowadzący na miejscu czynności bardzo szybko ustalili, że poza alkoholem były jeszcze trzy inne powody, przez które mieszkaniec Januszkowic



Do wypadku doszło w Bukowej. Fot. OSP Brzostek.

nie powinien wyjeżdżać na drogi. Pojazd nie posiadał wymaganego ubezpieczenia, a w systemie nie było także informacji, by posiadał ważne badania techniczne.

- Dodatkowo mężczyzna ten nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami - mówi rzecznik policji.

Za wszystkie te przewinienia 56-latek odpowie teraz przed sądem. Zgodnie z nowymi przepisami uszkodzony po przewróceniu się pojazd został załadowany na lawetę i odwieziony na policyjny parking.

rar

Będą kolejne remonty dróg w gminie Brzostek

To ostatni przetarg, który uruchomili Wojciech Staniszewski i Adam Kostrzab.

Burmistrz i wiceburmistrz Brzostku współpracowali ze sobą osiem lat. Pierwszy przegrał wybory 7 kwietnia, drugi walczy o fotel burmistrza Jasła i ma duże szanse na jego zajęcie. Zanim jednak dojdzie do oficjalnej zmiany władzy w Brzostku panowie poinformowali o kolejnym, a w zasadzie o ostatnim przetargu, który uruchomili wspólnie. Do informacji burmistrz Wojciech Staniszewski dołączył zdjęcie.

- Dokładnie 8 lat temu i dokładnie w tym samym miejscu Na Granicach w Kamienicy Górnej zaczęliśmy naszą wspólną pracę. Czas szybko mija... - napisał wóldarz.

Po chwili poinformował, że mają już przygotowaną dokumentację na remont kilkunastu dróg, przede wszystkim tych znajdujących się na terenie sołectw Grudna Górna,

Grudna Dolna i Kamienica Górna. Jak przekonuje Wojciech Staniszewski o ich remont zabiegali setki. Wartość robót to ok. 2 mln zł. Wniosek złożony został poprzez Związek Gmin Dorzecza Wisłoki.

To nie jedyne sukcesy, którymi chwali się burmistrz tuż przed opuszczeniem brzosteckiego urzędu. Zakończyły się prace przy remoncie oświetlenia ul. Mysłowskiego, a do końca maja powinno być gotowe również to przy ul. Gryglewskiego.

Adam Kostrzab dodaje, że tematów do realizacji jest dużo więcej, bo otrzymali także informację o tym, że kolejny wniosek został pozytywnie rozpatrzony, dzięki czemu do gminy trafi 800 tys. zł na remont drogi Grudna Dolna - Głębikówka, a także na ul. Żydowską w Brzostku. Kolejne pieniądze to ponad 5 mln zł na budowę m.in. wodociągu na ul. Przedmieście i Węgierskiej w Brzostku.

rar

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Idzie w ślady brata

Wspólnie z Elżbietą Drąg będziemy realizować nasz program

Rozmawiamy z Robertem Moskałem, kandydatem na wójta gminy Żyraków.

Liczył pan na udział w II turze?

Oczywiście, że tak. Choć każdy scenariusz był w tym układzie możliwy.

A rywala udało się wytypować?

Nie kalkulowaliśmy tego, skoncentrowaliśmy się na dotarciu do jak największej liczby mieszkańców. Teraz, jak patrzę i analizuję programy, to widzę jasno, że bliżej mi do tego, co miała w swoim programie pani Elżbieta Drąg.

Na pewno zależy panu na jej poparciu w II turze. Wiem, że były takie rozmowy. Dostał pan już odpowiedź?

Zawarliśmy porozumienie o współpracy. Uznaliśmy, że nasze programy skutecznie zapewnią dynamiczny rozwój Gminy Żyraków.

Co takiego w rządach Marka Rączki sprawiło, że postanowił pan wystartować w wyborach?

To, co robi obecny wójt postrzegam jako działania doraźne i krótko-

trwale, pozbawione wizji. Brakuje mi w tym strategii. Wyznam zasadę, że lepiej zapobiegać pożarom, niż je gasić, dlatego mój model zakłada zaspokajanie potrzeb mieszkańców także w przyszłości.

Przykład braci sprawił, że chciał pan się realizować w samorządzie? Nieżyjący Krzysztof był długoletnim wójtem, Kazimierz zasiadał w parlamencie, teraz w pierwszej turze wybrany został burmistrzem Ropczyc. Byli dla pana wzorem?

To raczej kwestia wychowania, to co wynieśliśmy z domu, otwarcie na drugiego człowieka i jego potrzeby zmobilizowało mnie do takiego działania. Wrażliwość społeczna, empatia.

Jest pan na emeryturze, ale przez wiele lat pracował pan w służbie więziennej. Czy ten zawód daje podstawy, by myśleć, że poradzi pan sobie na stanowisku wójta gminy?



Robert Moskał dopiero zaczyna aktywność w samorządzie.

Jak najbardziej. Przede wszystkim dlatego, że pracując w więzieniu byłem przewodniczącym Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa. To w tej działalności spotkałem się z prawdziwą różnorodnością postaw, opinii, poglądów i nauczyłem się, jak skutecznie rozwiązywać problemy, łagodzić konflikty oraz realizować wspólne przedsięwzięcia. Osią-

gnąłem to pracując nie w pojedynkę i wydając polecenia, ale dzięki współpracy z innymi, uważności na ich głos, otwartości i gotowości do dialogu. Wychodzę z założenia, że z każdym można się porozumieć i trzeba uważnie wsłuchiwać się w potrzeby innych.

Startował pan z własnego komitetu wyborczego Gmina Nowych Możliwości, ale z poparciem PiS.

Dlaczego zatem nie jako kandydat tej partii?

Popierała mnie także Wspólnota Ziemi Dębickiej oraz środowiska prawicowe. Nie startowałem z żadnego ugrupowania politycznego, bo chcę być wójtem wszystkich mieszkańców gminy Żyraków, bez względu na ich poglądy polityczne i przynależność partyjną.

W nowo wybranej radzie komitetu obecnego wójta Marka Rączki ma większość w postaci 9 mandatów. Jeśli zostanie pan wójtem, jak pan do siebie przekona tych ludzi?

Nie chcę, by rada pracowała jako koalicja i opozycja, ale wspólnie jako 15 radnych i do tego będę dążył.

Kto będzie pana zastępcą?

Zawierając porozumienie o współpracy naturalnym jest, że wspólnie z panią Elżbietą Drąg będziemy realizować zamierzenia programowe.

A jeśli przegra pan wybory?

Uzyskany mandat zaufania zmobilizuje mnie jeszcze bardziej do węższej pracy w przyszłości.

Agnieszka Majba-Pochwat

Powstanie oddział żłobka w Żyrakowie

Udało się zrealizować inwestycje na kwotę 85 milionów

Rozmawiamy z Markiem Rączką, kandydatem na wójta gminy Żyraków.

Drugą turę w gminie Żyraków co prawda pan przewidział, ale czy spodziewał się pan, że zmierzy się w niej z Robertem Moskałem?

Przewidziałem tak raczej żartobliwie, niemniej faktem jest, że od 2002 roku tylko raz wybory na wójta zostały rozstrzygnięte w I turze. Oczywiście chciałbym wygrać w taki właśnie sposób, ale szanuję prawa demokracji i wolę wyborców. Co do kontrkandydata, to dominowały opinie, że spotkam się z panią Elżbietą Drąg.

Jeśli mógłby pan wybierać, wolalby pan taką opcję?

Trudno powiedzieć, bo oboje kandydaci pokazali, że są siłą, z którą należy się liczyć.

O osiągnięciach mówił pan przed I turą, a co się panu w tej kadencji nie udało?

Dużo osiedla na Straszęcinie na dawnym poligonie, kilkadziesiąt domów nie ma dostępu do podsta-

wowych mediów, nie ma dróg. To obszar, który należy do miasta, ale przecież to nasi mieszkańcy. Dopiero niedawno udało się tę kwestię ruszyć do przodu. Druga sprawa: zagospodarowanie budynku po przedszkolu w Nagoszynie Woli. Widziałbym tam jakiś dzienny dom opieki, obiekt dla seniorów. Może nie traktuję tego jako osobistej porażki, ale ubolewam, że nie udało nam się odzyskać w całości dworu w Korzeniowie.

Wiem, że nie udało się zaspokoić wszystkich oczekiwań mieszkańców, ale na tyle, na ile to było możliwe, starałem się je realizować. Dla przykładu: chodnik Mokre-Zasów zbudowaliśmy tylko w części, a ludzie chcieliby, żeby był przez całą jedną i drugą wieś. Podobnie w Woli Wielkiej, gdzie nie ma w ogóle chodnika, ale tam jest kwestia braku gruntów, na których moglibyśmy go zbudować.

Biorąc pod uwagę, że przez całą kadencję udało się zrealizować inwestycje na kwotę 85 milionów



Marek Rączka liczy na czwartą kadencję na stanowisku wójta.

złotych, z czego 47 milionów stanowiły środki zewnętrzne, to jest bardzo dobry rezultat.

Osoby z obozu pana kontrkandydata uważają, że kilku ważnych spraw jednak pan nie dopilnował. Zaczniemy od żłobka.

Do końca 2025 roku powstanie dodatkowy oddział w szkole w Żyrakowie. Dla 20 dzieci. Dostaliśmy milion złotych na jego utworzenie

i 600 tys. na pierwsze 2 lata funkcjonowania. Zatem ta sprawa jest w trakcie realizacji.

Idźmy dalej: zagospodarowanie terenów w Woli Żyrakowskiej, chodzi o tzw. Dąbrowy.

To są dawne pastwiska wiejskie, kiedyś dzierżawione przez osobę prywatną. Plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje utworzenie tam strefy aktywno-

ści dla mieszkańców, niekoniecznie tylko tej jednej miejscowości i w tym kierunku będziemy szli. Rozumiem, że konkurencja szuka niedociągnięć, ale tu także proces jest w trakcie.

A centrum Żyrakowa podoba się panu? Bo są głosy, że wymaga gruntownej zmiany.

Tylko co tu można zmienić? Ten rynek to zasługa mojego poprzednika, moim pomysłem był skwer z masztem i flagą, zmieniliśmy także część roślinności. Jeśli myślałbym, to o przearanżowaniu terenów koło kościoła i zakładu komunalnego. Mogłyby tam powstać parkingi. Ale póki co to własność prywatna, a cena jaką nam zaproponował właściciel, była zaporowa.

Poprosił pan o poparcie Elżbiety Drąg?

Tak, omówiliśmy warunki. Jeszcze się zastanawia, czekam na odpowiedź.

A co pan będzie robił, jeśli przegra wybory?

Na razie w ogóle o tym nie myślę.

Agnieszka Majba-Pochwat

1-2 czerwca w Wieruszowie

Brzeźnica i Łęki Dolne jadą na olimpiadę

Udział w niej to duży prestiż dla wszystkich małych strażaków.

Agnieszka Żurek, założycielka Akademii Małego Strażaka z Brzeźnicy twierdzi, że impreza ta odbywa się już od 8 lub 9 lat. Tyle tylko, że najpierw miała zasięg ogólnopolski. Od 6 lat działa jako Międzynarodowa Olimpiada Dziecięcych Drużyn Pożarniczych w Wieruszowie.

- Pamiętam, jak Andrzej Piluch, który ją organizuje, pytał mnie, czy przyjadę na taką olimpiadę jeśli ją zorganizuje. Powiedziałam, że jeśli mu się uda, to nawet na dwa autokary. No i na pierwszą tak pojechaliśmy - wspomina.

Od tej pory wydarzenie tak się rozrosło, że drużyny z całego kraju, ale nie tylko, chcą w nim brać udział. W związku z tym w tym roku komisja kwalifikująca przeprowadziła ostrą selekcję tych, którzy będą mogli wystąpić. Brali pod uwagę przede wszystkim aktywność jednostki, cykliczność spotkań i to, jak mali strażacy prezentują się w środowisku. Z naszego powiatu do olimpiady zakwalifikowały się

Ogłoszenie



Drużyna z Łek Dolnych ostatnio gościła na olimpiadzie w 2022 roku.

dwie grupy: wspomniana Akademia Małego Strażaka z Brzeźnicy i Dziecięca Drużyna Pożarnicza Mali Strażacy, działająca przy jednostce OSP KSRG Łęki Dolne. Obie już dwukrotnie gościły w Wieruszowie. Ten występ będzie trzecim i prawdopodobnie obie drużyny wybiorą się na niego jednym autokarem. Wszystko przez to, że organizatorzy wprowadzili limit 11 zawodników w drużynie.

-A wiadomo, że wszystkie dzieci chciałyby jechać - mówi.

Na największej w Polsce takiej olimpiadzie mali druhowie rywalizować będą w konkurencjach bojowych i mustrze pożarniczej, tak jak na profesjonalnych zawodach strażackich. Tyle tylko, że nie będzie miejsc.

- Za to są dyplomy, medale, super nagrody i najważniejsze - białe kaski. W tym kolorze można je zdobyć tylko w Wieruszowie. Dlatego to jest taki prestiż - tłumaczy Agnieszka Żurek.

tra

Dworek w Korzeniowie mogą wydzierżawić

Taką propozycję gmina Żyraków dostała od pełnomocnika spadkobierców.

Sprawa dworku w Korzeniowie, o którego zwrot upomnieli się spadkobiercy dawnych właścicieli, zakończyła się w grudniu 2023 roku decyzją Naczelnego Sądu Administracyjnego. Nie jest ona korzystna dla żadnej ze stron: gminie zostały tereny wokół budynku, w tym park, staw, boisko, a potomkowie rodziny Szerauców dostali sam dworek z działką, na której stoi. Ale już bez drogi dojazdowej do obiektu.

- Dosłownie kilka dni temu dostaliśmy z kancelarii Forystek, która jest pełnomocnikiem rodziny Szerauców, propozycję umowy dzierżawy dworku - mówi wójt Marek Rączka.

Jest także oferta zakupu zabytkowego budynku, ale na razie obydwie umowy nie zawierają ceny. Ta ma zostać uzgodniona pomiędzy stronami, jeśli gmina zdecyduje się na któryś z wariantów.

Wójt nie ukrywa, że ma plany związane z dworkiem: dół chciałby przeznaczyć na ośrodek dla seniorów, górę na siedzibę organizacji pozarządowych.

(nan)



Dworek od wielu miesięcy stoi pusty i niszczy bez gospodarza.

ZAPRASZAMY NA WYBORY 21 KWIETNIA - CZAS NA ZMIANY!

Szanowni Państwo!

Serdecznie dziękuję za Państwa głosy i proszę o dalsze wsparcie w drugiej turze wyborów!

Tadeusz Pieczonka

Serdecznie dziękuję za wysokie 27% poparcie, jakim mnie Państwo obdarzyliście w wyborach na Burmistrza Pilzna. Wynik ten zobowiązuje mnie do dalszego zaangażowania w przyszłość naszej gminy. Dlatego podjęłam decyzję o wsparciu pana Tadeusza Pieczonki w drugiej turze wyborów na stanowisko Burmistrza Pilzna. Jestem przekonana, że ten wybór daje możliwość realizacji wizji gminy Pilzno, którą wspólnie dzielimy. Serdecznie zachęcam do oddania swojego głosu w drugiej turze wyborów na Tadeusza Pieczonkę. Kandydata, który pozostał jedynym gwarantem zmian, których wszyscy oczekujemy.

Albina Marek

• KOMITET WYBORCZY WYBORCÓW •

PRZYSZŁOŚĆ

• GMINY PILZNO •

Kolejny sukces ucznia LO w Jodłowej

Szymon Pyznarski finalistą olimpiady teologicznej

Choć zajął wysokie 23. miejsce, z wyniku nie jest zadowolony.

Do Radomia, gdzie zorganizowany został finał ogólnopolski Olimpiady Teologii Katolickiej, przyjechali najlepsi uczniowie szkół średnich z wszystkich diecezji. W sumie było 123 uczestników. Wśród nich czołowa trójka finału diecezjalnego w Tarnowie, na czele ze zwycięzcą tego etapu konkursu Szymonem Pyznarskim, uczniem LO w Jodłowej.

Tematem przewodnim zmagani był hasło: Zasady społeczne w nauczaniu Kościoła.

Żeby być dobrze przygotowanym musiał zapoznać się z fragmentami encyklik Leona XII, Piusa XI, Jana XXIII, Jana Pawła II i Franciszka. Do tego dochodziły fragmenty Pisma Św., listy św. Pawła do Koryntian czy przypowieść o talentach.

Finał w Radomiu rozpoczynał się testem pisemnym sprawdzającym wiedzę uczestników. Żeby zakwalifikować się do ostatecznego ustnego etapu, trzeba było znaleźć się w gronie dziesięciu osób z największą liczbą punktów. Szymon Pyznarski uzyskał ich 45 na 68 możliwych do zdobycia. Takie wyniki pozwoliły mu na zajęcie 23. miejsca.



Szymona Pyznarskiego do olimpiady przygotował ks. Jan Maciuszek.

- Nie jestem zadowolony, bo chciałem znaleźć się w najlepszej dziesiątce, a celem minimum był tytuł laureata - zdradza uczeń.

Laureatem zostałby, gdyby zdobył co najmniej 55 punktów. Ale zadania nie miały łatwego, bo pytania, które przygotowali dla finalistów organizatorzy, były wymagające.

Szymon Pyznarski jako przykład podaje jedno z zagadnień otwartych, w którym musiał wymienić cztery główne zasady zawarte w adhortacji apostolskiej papieża Franciszka Evangelii Gaudium. A chodziło o to, że czas przewyższa przestrzeń, jedność przeważa nad konfliktem, rzeczywistość jest ważniejsza od idei oraz całość przewyższa część.

Padło także pytanie o wyjaśnienie, na czym polegała zasada dobra wspólnego w tomizmie. Według św. Tomasza z Akwinu człowiek jako istota społeczna w sposób naturalny zrzesza się w różne społeczności. Tylko w ten sposób może żyć i rozwijać się. Dlatego też musi istnieć jakieś dobro całego społeczeństwa, nazywane dobrem wspólnym.

Szymon Pyznarski, dla którego był to drugi start w tej olimpiadzie, zapewnia, że jako uczeń czwartej klasy spróbuje jeszcze raz, bo bardzo zależy mu na tytule laureata w finale ogólnopolskim.

JAG

KRONIKA

PIELGRZYMKA DO TUCHOWA

Siostry Służebniczki zapraszają na 39. Pieszą Pielgrzymkę z Tarnowa do Tuchowa, która wyruszy jak zwykle 1 maja. Pątnicy będą się modlić w trasie o nowe powołania kapłańskie i zakonne. Siostry swoje zaproszenie kierują do dzieci i młodzieży, szczególnie maturzystów, ale także całych rodzin i kapłanów. Pielgrzymowanie do Matki Bożej Tuchowskiej odbędzie się pod hasłem: Gdzie dwaj albo trzej w Imię moje... tam Ja jestem. Uczestnicy będą mogli dojechać autokarem z Dębicy do Tarnowa i z powrotem z Tuchowa do Dębicy. Zgłoszenia przyjmuje do 19 kwietnia s. Klaudia pod nr. tel. 515 284 863.

RELIKWIE RODZINY ULMÓW

Przypominamy, że w czwartek i piątek 18-19 kwietnia w kościele św. Jana Chrzciciela w Piłźnie gościć będą relikwie błogosławionej Rodziny Ulmów. Ich powitanie w czwartek zaplanowane zostało na godz. 18:00. Po wprowadzeniu do świątyni odprawiona zostanie msza św., której przewodniczyć będzie bp Stanisław Salaterski. Czuwanie modlitewne zakończy Apel Jasnogórski o godz. 21:00. W piątek do godz. 13:00 będzie możliwość adoracji indywidualnej. Relikwie przekazane zostaną wtedy przedstawicielom parafii Trójcy Św. w Mielcu.

KU CZCI ŚW. OJCA PIO

Nabożeństwo Grupy Modlitwy św. Ojca Pio rozpocznie się w kościele Ducha Św. w Dębicy w piątek 19 kwietnia o godz. 18:00. W łączności z wszystkimi takimi grupami w Polsce zgromadzeni proszą będą o Miłosierdzie Boże dla Kościoła i Ojczyzny oraz łaski Bożej Opatrzności dla siebie i rodzin.

SPOTKANIA W FARZE

Pierwsze, czyli spotkanie ze Słowem Bożym odbędzie się w środę 17 kwietnia o godz. 19:00 w Domu św. Jadwigi. Poprowadzi go ks. Grzegorz Baran. Drugie, czyli Kościół dla zabieganych, zaplanowane zostało na piątek 19 kwietnia. W programie adoracja Najświętszego Sakramentu połączona z konferencją.

PRZYJEDZIE KS. ANATOLIJ

W niedzielę 21 kwietnia przypada Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Z tej okazji kazania w kościele Miłosierdzia Bożego w Dębicy wygłosi ks. Anatolij z Ukrainy, który podzieli się trudnym doświadczeniem tamtejszych chrześcijan. Po mszach św. będzie prowadzona zbiórka do puszek.

CMENTARZ W ZASOWIE

Zakończyła się inwentaryzacja cmentarza parafii w Zasowie. Informacje związane z grobami można sprawdzić na stronie internetowej zasow.pl/cmentarz/zasow. Ewentualne błędy należy zgłosić do księdza proboszcza. Każdy grób powinien też mieć dysponenta, czyli osobę, która za niego odpowiada. Jeśli któregoś nie ma, można to zaktualizować przez internet lub pobrać kartę dysponenta, wypełnić i przekazać ją proboszczowi.

Odpust w Nagawczynie

Suma będzie o 11:00

Czwarta niedziela Wielkanocy jest okazją do uroczystości odpustowych w Nagawczynie.

Tutejsza parafia, która erygowana została przez bp. Wiktora Skworca 2 sierpnia 1998 roku, nosi bowiem wezwanie Dobrego Pasterza, a ta uroczystość w kalendarzu świąt ruchomych przypada właśnie wtedy. Do wspólnego świętowania

parafian i gości zaprasza proboszcz ks. Mieczysław Jakóbczyk.

Msze św. w tym dniu odprawiane będą o godz. 7:30, 9:00, a ta główna wyjątkowo o godz. 11:00. Nie będzie więc nabożeństwa o godz. 12:00.

Sumę odpustową będzie celebrował i kazanie wygłosi ks. Paweł Bogaczyk, proboszcz parafii św. Jadwigi w Dębicy.

JAG



Dla ks. Pawła Bogaczyka (w pierwszym planie) nie będzie to pierwsza wizyta w kościele w Nagawczynie. Uczestniczył w ubiegłorocznym jubileuszu.

Głosy i portrety przeszłości

Do udziału w konkursie pod tym hasłem zapraszają siostry Służebniczki Dębickie.

Okazją do jego ogłoszenia jest 70. rocznica ich wysiedlenia przez władze komunistyczne. Pod pretekstem uzyskania lepszych warunków dla leczenia chorych 24 sierpnia 1954 r. zgromadzenie zostało eksmitowane z Domu Generalnego przy ul. Krakowskiej do baraków na ul. Wielkiego Proletariatu.

W konkursie plastycznym pt. Zgromadzenie w sercu miasta, mogą wziąć udział uczniowie klas 1-6 SP. Ich zadaniem będzie stworzenie pocztówki przedstawiającej miejsce wpisane w panoramę Dębicy z uwypukleniem roli siostr, zaprezentowaniem ich opiekuńczości i troski o mieszkańców.

Drugi konkurs pt. Młodzi tropiciele śladów przeszłości - Co się działo z siostrami służebniczkami w 1954 roku? jest adresowany do uczniów z klas 7-8 i szkół ponadpodstawowych. Ich zadaniem jest znalezienie i utrwalanie świadectw uczestników i świadków wydarzeń



Siostry Służebniczki liczą, że na konkurs wpłynie wiele prac.

z 1954 r. Materiały mogą zostać dostarczone w formie prac literackich, nagrań dźwiękowych, filmów oraz prezentacji multimedialnych.

W obydwu konkursach uczestniczyć mogą uczniowie szkół z powiatu. Prace powinni dostarczyć do końca maja do siedziby Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej przy ul. Akademickiej 10 w Dębicy.

JAG

1 maja po raz pierwszy na scenie

Wejściówki na wodewil rozeszły się w dwa dni

Przynajmniej te, które trafiły do Miejskiego Ośrodka Kultury.

Bo i pula, którą otrzymał MOK, według jego szefa Dawida Pikora, wielka nie była.

- Jeszcze są, a jeśli się skończą to poinformujemy o tym na naszej stronie - zapowiadał dyrektor w środę 10 kwietnia, a już w piątek taka informacja rzeczywiście się tam ukazała.

- Osoby, którym nie udało się zdobyć kart wstępu, zachęcamy do udziału w otwartej próbie generalnej, która odbędzie się 30 kwietnia o godzinie 18:00 - piszą pracownicy MOK, informując przy okazji, że na pozostałe wystawienia osoby bez wejściówek będą wpuszczane na salę o godzinie rozpoczęcia wydarzenia w przypadku, gdy będą jeszcze wolne miejsca.

Zespół Pawła Adamka tym razem przygotował wyreżyserowany przez Jakuba Bulzaka wodewil w trzech aktach zatytułowany Cud, czyli Krakowiacy i Górale. W Domu Kultury Mors wystawiony zostanie 11 razy: 1, 2, 3, 4 i 5 maja o godz. 18:00, 10 maja o godz. 19:00.

Ogłoszenie



Na scenie zobaczyć i usłyszeć będzie można m.in. Tomasza Furmana.

19:00, 11 maja o 15:00 i 19:00, 12 maja o 18:00, 19 maja o 15:00 i 19:00. Na scenie zobaczyć będzie można m.in.: Joannę Zauchę, Aleksandrę Szymańską, Edytę Augustyn, To-

masza Bulzaka, Bartosza Piechotę, Michała Smołę, Marcina Adamka, Artura Wygonika, Piotra Szypra, czy Krzysztofa Szymaszka.

tra

W Lubaczowie nagrody i wyróżnienia

Recytatorzy z Miejskiego Ośrodka Kultury mogą pochwalić się kolejnym sukcesem.

Reprezentacja MOK wzięła udział w XXV Ogólnopolskim Festiwalu Słowa w Lubaczowie, w ramach którego odbyły się trzy konkursy.

W XXXIII Ogólnopolskim Turnieju Recytatorskim Literatury Tworzonej na Obczyźnie, odbywającym się pod hasłem: Od Mickiewicza do Miłosza, wyróżnione zostały Emilia Węgrzyn oraz Alicja Wojnarowska.

W XXIX Ogólnopolskim Turnieju Twórczości Dwóch Poetów I miejsce otrzymała Julia Sikora, II miejsce jurorzy przyznali Alicji Wojnarow-

skiej, wyróżnienie trafiło natomiast do jej koleżanki Emilii Węgrzyn.

W XXII Ogólnopolskim Turnieju Recytatorskim Literatury dla dzieci I nagroda trafiła do Alicji Wojnarowskiej, wyróżnienia otrzymali: Bartosz Piechota, Julia Sikora i Emilia Węgrzyn. Ponadto Dominika Migoń-Madura otrzymała nagrodę instruktorską.

Podopieczni MOK, pracujący na co dzień w Domu Kultury Śnieżka, w Lubaczowie nie tylko recytowali, ale także zaprezentowali monodram, wywiedzione ze słowa oraz poezję śpiewaną. Konsultacji wokalnych udzieliły im: Magdalena Białorucka-Ogorzelec oraz Karolina Mróz.

tra

MOK z jedną z najwyższych dotacji

57 tys. zł dla Igloopolan

Za te pieniądze zespół kupi kompletne stroje spiskie, buty oraz warkocze.

Pieniądze na ten cel mają pochodzić z programu EtnoPolska Narodowego Centrum Kultury. W tym roku skorzysta z niego 257 podmiotów z całej Polski, które dostaną

w sumie 12 mln zł. Miejski Ośrodek Kultury w Dębicy otrzymał jedną z najwyższych dotacji - 57 tys. zł, które przeznaczy na realizację zadania pt. Folklor spiski - sercu bliski. Rozbudowa programu Zespołu Pieśni i Tańca Igloopolanie, czyli m.in. na zakup strojów, obuwia i warkoczy.

tra

Promocja - Wakacje czynszowe!

3 miesiące bez czynszu!

Wynajmij od zaraz mieszkanie przy ul. Ratuszowej w Dębicy.

Możliwość zakupu najmowanego mieszkania w 2024 roku

Zadzwoń:

22 703 43 49

Więcej na **debica.mdr.pl**

To był debiut Mini Fameików 2

Fame w Myślenicach zdobył złoto i brąz



Szkołę Tańca Fame reprezentowały w Myślenicach grupy Mini Fejmisie i Mini Fameiki 2.

Młode tancerki ze Szkoły Tańca Fame zdobyły je na III Ogólnopolskim Turnieju Dance & Akro w Myślenicach.

Dębicką szkołę tańca reprezentowały tam dwie grupy: Mini Fejmisie, przygotowane przez właścicielkę szkoły Iwonę Cieślę i Mini Fameiki 2, których instruktorką jest Anita Zima.

Mini Fejmisie, startujące w kategorii show dance, 5-8 lat, zaprezentowały się na turnieju w choreografii zatytułowanej Flinstony. Grupa tworzona przez:

Mię Borys, Anastazję Domańską, Izabelę Ligęską, Aleksandrę Jurkiewicz, Zuzannę Polkowską, Hannę Rakoczy, Hannę Krasoń, Maję Goc, Nadię Kantor, Gabrielę Augustyn, Zofię Chuchro, Zuzannę Chmiel, Kornelię Beltek, Liliannę Parat, Laure Sierant, Elizę Gawle, Igę Szulc, Alicję Grzyb, Sylwię Przybyło, Kaję Świstak, Magdalenę Śliwę, Zuzannę Grzegorzczak i Oliwię Ję-

drzejczyk, wywalczyła w Myślenicach złoto.

Mini Fameiki 2 debiutowały na ogólnopolskiej imprezie, startując w kategorii show dance, 5-8 lat. Tym bardziej więc zdobycie przez nie brązowego medalu jest dużym sukcesem. W choreografii Toys wystąpiły: Maja Momola, Gabriela Kołodziej-Kukla, Nina Wójtowicz, Martyna Woźny, Mia Dziurgot, Ada Cudecka, Iga Poręba, Julia Dulowska, Lena Sidor, Aleksandra Bocheńska i Julia Piotrowska.

tra

Aleksandra Perlik z II nagrodą

The Flowers okazał się najlepszy

Grupa reprezentująca Zespół Szkół nr 2 w Dębicy zdobyła w Przemyślu I nagrodę.

Tam właśnie, w Centrum Kultu-ralnym w Przemyślu, odbywał się XXXIII Podkarpacki Festiwal Piosenki Śpiewaj razem z nami.

Podczas eliminacji powiatowych, które odbywały się w Domu Kul-tury Śnieżka, do występu na tej imprezie nominowanych zostało 14 wokalistek i 2 zespoły. Spośród tych pierwszych w gronie laureatów znalazła się Aleksandra Perlik, reprezentująca Szkołę Podstawową nr 8 w Dębicy, która zdobyła II nagrodę w kategorii wiekowej od 6 do 9 lat.

Za to grupa The Flowers, którego opiekunem jest Jarosław Wodzień, okazała się, według jurorów, najlepszym zespołem wokально-instrumentalnym na Podkarpaciu. W nagrodę zwycięzcy otrzymali instrument klawiszowy.

tra



Wiktoria Stalec i Małgorzata Łaba - wokalistki The Flowers. fot. ZS nr 2

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

GODZILLA X KONG. NOWE IMPERIUM

16 kwietnia, godz. 16:30 3D dubbing
17 kwietnia, godz. 16:30 2D napisy
3D dubbing i 2D napisy/ USA, Kanada/ akcja, sci-fi/
120 min./ od lat 13
3 D bilety: 19 zł, 17 zł - ulg.
2D bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Godzilla oraz Kong będą musieli się zmierzyć z nowym, nieodkrytym zagrożeniem, ukrytym w naszym świecie.

CIVIL WAR

16, 17 kwietnia, godz. 19:00
2D napisy/ USA, Wielka Brytania/ dramat, akcja/ 109 min./ od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł

Akcja filmu rozgrywa się w niedalekiej przyszłości, w ogarniętym chaosem wojny domowej Stanach Zjednoczonych.

KRÓTKA HISTORIA POLSKIEGO KINA RĘCE DO GÓRY

18 kwietnia, godz. 18:00
2D PL/ Polska/ dramat/ 77 min./ od lat 15 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

W trakcie zjazdu absolwentów szkoły medycznej uczestnicy wspominają dawne czasy, nie-zrealizowane marzenia i ambicje.

SYGNET (SPOTKANIE Z TWÓRCĄ)

18 kwietnia, godz. 19:45
2D PL/ Polska/ dramat, etiuda/ 20 min./ od lat 15 wstęp darmowy

W firmie-sekcie, dyrektor, w tajemnicy, dzieli pracowników, testując ich posłuszeństwo. Co po-calują tytułowy sygnet, stają się pracownikami niskiego szczebla, natomiast ci którzy się po-stawia, trafiają na stanowiska menedżerskie.

MIŁOŚĆ BEZ OSTRZEŻENIA

19 kwietnia, godz. 19:00
2D napisy/ USA/ komedia, romans/ 100 min./ od lat 15 bilety: 14 zł

Para nastolatków wierzy, że ich związek może trwać do grobowej deski, kompozytor szuka inspiracji, bogata kobieta która spotyka miłość w najmniej oczekiwanym momencie...

POGROMCY DUCHÓW. IMPERIUM LODU

19, 20, 21, 23 kwietnia, godz. 16:30, dubbing
24 kwietnia, godz. 16:30, napisy
2D dubbing i napisy/ USA/ komedia, sci-fi/ 120 min./ od lat 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Gdy w środku upalnego lata Nowy Jork zamarza, pogromcy duchów próbują odkryć stojącą za tym mroczną siłę.

OMEN. POCZĄTEK

19, 20, 21, 23, 24 kwietnia, godz. 19:00
2D napisy/ USA, Włochy/ horror/ 115 min./ od lat 15, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Prequel klasycznego „Omenu” wyreżyserowany przez Arkasę Stevenson i z Nell Tiger Free w roli głównej

PORANEK Z TATĄ PIES I KOT

21 kwietnia, godz. 9:30
2D dubbing/ Francja/ familijny/ 87 min./ od lat 6 bilety 14 zł

Bezpański pies i kotka influencerka muszą działać łąpa w łapę, aby odnaleźć drogę do domu i nie dać się złapać przebiegłemu złodziejowi.

DĘBICKI KLUB FILMOWY PAMIĘĆ

25 kwietnia, godz. 18:00
2D napisy/ USA, Meksyk, Chile/ dramat/ 100 min./ od lat 15, bilety 14 zł

Sylvia prowadzi proste i uporządkowane życie, a z zawodu jest pracownikiem socjalnym. Kiedy wraca z licealnego zjazdu, podąża za nią Saul i w tym momencie wszystko zaczyna się zmieniać. Ich niespodziewane spotkanie otwiera drzwi do przeszłości.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ ŚR-CZW 2D 18 zł 16 zł ulg. 17 zł 15 zł ulg. 3D 20 zł 18 zł ulg. 18 zł 16 zł ulg.

POGROMCY DUCHÓW: IMPERIUM LODU

17, 18 kwietnia, godz. 17:15, napisy
2D, prod. USA / 2024 / 125 min. horror, komedia, sci-fi / od lat 13

Gdy w środku upalnego lata Nowy Jork zamarza, pogromcy duchów próbują odkryć stojącą za tym mroczną siłę.

PIES I KOT

17, 18 kwietnia, godz. 15:30
2D dubbing, prod. Francja / 80 min. komedia, przygodowy / 2024 min. / od lat - 7

Bezpański pies i kotka influencerka muszą działać łąpa w łapę, aby odnaleźć drogę do domu i nie dać się złapać przebiegłemu złodziejowi.

TYLKO NIE TY

17, 18 kwietnia, godz. 19:45
2D napisy, prod. USA / 2024 / 103 min. komedia romantyczna / od lat - 15

Bea i Ben wyglądają na idealną parę, ale po niesamowitej pierwszej randce wydarza się coś, co sprawia, że ich ognista atrakcja staje się lodowato zimna...

KINO KONESERA THE CHOSEN 4. WYBRANI

16 kwietnia, godz. 16:15
2D lektor, prod. USA / 2024 / 133 min. / odcinek V-VI/ biblijny, religijny / od lat - 13 bilet - 15 zł

Okrzyknięty przez entuzjastów „serialem wszech czasów” kultowy „The Chosen” w nadzwyczajnej odsłonie na wielkim ekranie!

ŚPIĄCA KRÓLEWNA

16 kwietnia, godz. 19:00
2D napisy, prod. Szwajcaria / 2024 / retransmisja z Opery w Zurychu / 150 min. bilet - 30 zł

Prezentowany wysoce oryginalny spektakl, przygotowany przez zespół baletowy Opery w Zurychu. Śpiąca Królowna to przede wszystkim barwne przedstawienie dla dzieci i dorosłych

SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT, TAJEMNICA SZKOLNEGO PODWÓRKA

19, 21 kwietnia, godz. 15:15
23, 30 kwietnia, godz. 16:30
2D dubbing, 2024, 103 min. od lat - 6

Dwoje uczniów niezwyklej szkoły musi współpracować z magicznymi zwierzętami aby rozwikłać tajemnicę dziwnych dziur, które pojawiły się na terenie szkoły.

Baby Boom czyli Kogel Mogel 5

19, 21 kwietnia, godz. 17:30
2D, prod. Polska / 2024 / od lat - 13 komedia / 97 min.

Agnieszka niespodziewanie odkrywa, że jest w ciąży. Marcin wpada w panikę i znikną. Piotruś towarzyszy siostrze przy porodzie i sam zaczyna marzyć o potomku.

OMEN: POCZĄTEK

19, 21, 24, 25 kwietnia, godz. 19:30
2D napisy, prod. USA, Włochy / 2024 horror / 120 min. / od lat - 15

Prequel klasycznego „Omenu” wyreżyserowany przez Arkasę Stevenson i z Nell Tiger Free w roli głównej

KINO OSKAROWE Strefa interesów

23 kwietnia, godz. 19:00
2D napisy, prod. Wlk. Brytania, Polska, USA dramat, wojenny / 106 min. / 2024 /

Komendant obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau Rudolf Höss i jego żona układają sobie rodzinne życie w domu z ogrodem, który znajduje się tuż obok obozu.

Zeznaje...

Mateusz
Cebula

Zajmuję się

Jestem menadżerem w globalnej firmie IT, radnym Rady Miejskiej w Dębicy, liderem Szlachetnej Paczki i instruktorem ZHP.

W dzieciństwie chciałem zostać

To się zmieniało, ale m.in. oficerem WP i prawnikiem.

W wolnym czasie

Wolny czas wypełnia mi działalność społeczna.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Z moimi (nie do końca) anonimowymi hejterami o ile mieliby odwagę.

Pies czy kot?

Pies.

Pierwsze zarobione pieniądze

Za pomoc w malowaniu płotu u chrzestnej.

Ulubiony lokal w powiecie

Sogno Italiano Bistro albo Jaś (pizza) i George Gastropub (burgery).

Najchętniej zjadłbym

Salatkę jarzynową, którą robiła moja babcia.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Śladami Imperium Rzymskiego, bo fascynuje mnie historia starożytna.

Książka lub film, które polecam

Trylogię rzymską Ben Pastor.

Na urodziny chciałbym dostać

Trochę czasu dla siebie.

Gościom w powiecie pokazałbym

Południową część pełną pięknych widoków i tras.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Dębicy brakuje aktywnego a zarazem rozsądnego podejścia do wdrażania wizji rozwoju, nie pomijając przyziemnych spraw.

Wygraną w Lotto wydałbym

Na wsparcie dębickich organizacji i klubów oraz ciekawą podróż z rodziną.

Dobry przepis, bo z Dębicy



Tort Czarny Las

Poleca: Tadeusz Kułakowski
z Ośrodka Wsparcia Dziennego Senior+ w Dębicy

Składniki:

Biszkopt: 7 jaj, 1 szklanka cukru, 2/3 szklanki gorzkiego kakao, 2/3 szklanki mąki pszennej tortowej
Przełożenie: 340 g słoik konfitury wiśniowej, 4-5 łyżek wiśniowego kirschu, lub wiśniówki, 700 g wydrylowanych wiśni lub czereśni (mogą być mrożone),
Bitą śmietana: 750 ml zimnej śmietanki 30 lub 36%, 1/4 szklanki cukru, 2 łyżeczki żelatyny
Dekoracja: 50 g gorzkiej czekolady, czereśnie, lub wiśnie z szypułkami.

Wykonanie:

Biszkopt: dno tortownicy o średnicy 24 cm wykładamy papierem do pieczenia. Boków niczym nie smarujemy. Kakao mieszamy z mąką i przesiewamy. Piekarnik nagrzewamy do 170 stopni. Żółtka oddzielamy od białek, które ubijamy na małych obrotach aż się spienią. Stopniowo zwiększając obroty miksera dodajemy po łyżce cukru ubijamy je aż będą sztywne i błyszczące. Ubijając dodajemy wymieszane żółtka. Następnie dodajemy kakao z mąką (najlepiej w 3 partiach). Bardzo delikatnie mieszamy, tak by nie zniszczyć ubitej piany. Im mniej piany opadnie, tym bardziej puszysty będzie biszkopt. Potem ciasto przelewamy do formy, wstawiamy do nagrzanego piekarnika i pieczemy przez 35-40 minut, aż do suchego patyka. Po wyjęciu z piekarnika energicznie rzucamy go na blat. Konfiturę mieszamy z alkoholem. Boki biszkoptu odkrawamy od formy, wykładamy go do góry dnem i przekrawamy biszkopt na 3 blaty.
Bitą śmietana: żelatynę rozpuszczamy w 1/4 szklanki zagotowanej wody. Śmietankę ubijamy z cukrem na sztywną pianę, a następnie miksujemy z ostudzoną, ale płynną żelatyną.
Na paterze układamy blat tortu. Odkładamy 2 łyżki konfitu-



ry, a resztę dzielimy na 2 części. Blat smarujemy połową konfitury, układamy połowę owoców i przykrywamy 1/3 ubitej śmietany. Kładziemy 2 blaty i powtarzamy czynności. Przykrywamy 3 blatem, smarujemy odłożonymi 2 łyżkami konfitury, bitą śmietaną i wiórkami z czekolady. Dekorujemy owocami i wstawiamy do lodówki, by schłodzić.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Proszę dzwonić... łatwo powiedzieć...

fol. Kinga Grabarz



Nie trzeba jechać w tropiki.

fol. Paweł Krokwicki

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Kinga Grabarz** za zdjęcie: **Proszę dzwonić... łatwo powiedzieć....** Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Unieś wyżej głowę, więcej pewności. Masz pewne atuty, których boisz się wykorzystać. Nie ograniczaj się.

Byk (21.04 - 20.05)

Krzywdy wyrządzane innym zawsze wracają do krzywdzącego. Chyba że stać Cię na przeprosiny i na uderzenie się w piers.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Masz więcej szczęścia niż rozumu. Nie popełniaj pewnych błędów kolejny raz, bo drugiej szansy nie będzie i zaczną się problemy.

Rak (21.06 - 22.07)

Ktoś bardzo chce Cię przeprosić, ale nie wie jak to zrobić. Boi się, że nigdy już nie będzie tak, jak było dawniej.

Lew (23.07 - 22.08)

Potrzebujesz przewietrzenia głowy. Potrzebujesz побыć sam i zastanowienia się, nad tym, co robisz źle. To wszystko Twoja wina.

Panna (23.08 - 22.09)

Po burzy zawsze wychodzi słońce. Jesteś człowiekiem, który może osiągnąć wszystko, jeśli pozbędzie się ograniczników.

Waga (23.09 - 23.10)

To będzie ciężki tydzień w pracy, ale w domu znajdziesz spokój i ukojenie. Wykorzystaj każdą sytuację na odpoczynek.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Szukasz problemów zupełnie niepotrzebnie. Ich nie ma. Zaczynaj dostrzegać to, co dobre. Tak zdecydowanie łatwiej się żyje.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Końcówka tygodnia nie będzie zbyt przyjemna. Dowiesz się rzeczy, które zmienią Twoją optykę na pewne sprawy.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Mówi się trudno i żyje się dalej. Zadręczanie się niczego nie zmieni. Zaczynaj robić to, co lubisz i nie oglądaj się na innych.

Wodnik (21.01 - 19.02)

W najbliższych dniach nie zabraknie atrakcji, które sprawiają, że znów będzie chciało się żyć. To będzie dobry czas dla Ciebie.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nie szukaj wymówek. To najlepsza pora na to, by zacząć robić rzeczy dobre dla Ciebie. Nie przegap tej jedynej okazji.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

Ogłoszenie

Popierają mnie:



Władysław Ortyl
Marszałek Województwa
Podkarpackiego



Elżbieta Drąg
Radna Rady
Gminy Żyraków



Komitet Wyborczy Wyborców

**Gmina
Nowych
Możliwości**



Czesław Łączak
Radny Sejmiku
Województwa
Podkarpackiego



Stefan Bieszczad
Radny Sejmiku
Województwa
Podkarpackiego



Piotr Chęć
Starosta Powiatu
Dębickiego



Adam Pieniążek
Wójt Gminy
Dębica

**21 kwietnia wybierz
najlepszego kandydata**



Robert MOSKAL

Kandydat na Wójta Gminy Żyraków

Materiał wyborczy sfinansowany przez Komitet Wyborczy Wyborców Gmina Nowych Możliwości

Na tartanowej bieżni pojawiły się pęcherze. Potrzebny przegląd

Minęło zaledwie siedem miesięcy od otwarcia, a stadion lekkoatletyczny już wymaga remontu.

O sprawie poinformował nas nasz Czytelnik. Mężczyzna mówi o pęcherzach, które pojawiły się na tartanowej bieżni. Według niego zbiera się tam woda, która zbierać się nie powinna.

- Źle wykonane jest także odwodnienie bieżni i woda zalega przy krawędzi bieżni - dodaje.

Sprawę zgłosił już do Urzędu Miejskiego, a na obiekcie sportowym pojawił się naczelnik Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Inwestycji.

- Boję się, że sprawa zostanie zamieciona, a naprawa będzie polegała na tym, że zostaną wycięte fragmenty, które wyrzuciły i wklejone zostaną nowe. Będzie to polatane, a przecież wydano na to kupę kasy - dodaje Czytelnik.

Naczelnik Robert Sieradzki potwierdza, że pojawiły się pęcherze.

- Są one w dwóch, czy trzech miejscach - dodaje.

Wyjaśnia, że nie jest w stanie wytłumaczyć w jaki sposób powstały. Do tego potrzebne będzie wykonanie przeglądu gwarancyjnego. W Polsce - jak mówi naczelnik - są tylko trzy firmy, które mogą taki przeprowadzić.

- I dopiero oni będą w stanie określić co konkretnie się tam stało - mówi Rober Sieradzki.

Terminu, kiedy przegląd zostanie wykonany naczelnik podawać nie chce. Nie wiadomo także kie-

że zostanie ona wymieniona w całości.

Stadion lekkoatletyczny oddany został do użytku 23 września ubiegłego roku. Koszt jego budowy, to blisko 4,6 mln zł. By otworzyć obiekt do Dębicy przyjechał m.in. ówczesny wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoń oraz senator Zdzisław Pupa. Inwestycja



Pęcherze pojawiają się po deszczowych dniach. Po jakimś czasie znikają.

dy i czy nawierzchnia bieżni zostanie naprawiona. Ani także tego, w jaki sposób zostanie to zrobione. Mało prawdopodobne wydaje się,

powstała dzięki dotacji z programu Sportowa Polska Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Grzegorz Król

Nowy projekt Wodociągów Dębickich

Posadzą 20 jabłoni

Tradycyjne odmiany rosnać będą na terenie Stacji Uzdatniania Wody przy ul. Kwiatkowskiego.

Pieniądze na ten cel (44 000 zł) Wodociągi Dębickie zdobyły w konkursie na realizację zadań promujących fundusze europejskie w województwie podkarpackim pn. Fundusze Europejskie wokół nas. Podkarpackie 20 lat w UE.

- O te pieniądze wystarała się pani Agnieszka Jamróz. Zresztą pomysł całego projektu również jest jej - zastrzega Jacek Gil, prezes WD, mając na myśli dyrektora ds. ekonomicznych.

Zresztą już w grudniu zeszłego roku wspominała ona, że wiosną na terenie stacji uzdatniania wody przy ul. Kwiatkowskiego planuje zasadzić stare gatunki jabłoni i stworzyć sad podobny do tych, które pamiętamy z gospodarstw naszych dziadków.

- Tam już teraz rosną kilkudziesięcioletnie jabłonki, a teraz dołożymy do nich jeszcze kilkanaście odmian - mówi Jacek Gil.

Sadzenie odbędzie się w piątek 10 maja o godz. 10:00. W akcję włączą się m.in. członkowie stowarzyszenia Zielona Dębica, które już wcześniej współpracowało z Wodociągami Dębickimi podczas wydarzeń ekologicznych.



Tu powstać ma nowy sad.

Dawne odmiany jabłoni to jednak nie jedyny cel, na który WD przeznaczą pieniądze z projektu. Dzięki nim zorganizowane zostanie proekologiczne spotkanie z dziećmi i młodzieżą na terenie oczyszczalni ścieków, tam również powstanie mural związany z tą tematyką. Spółka chce również nakręcić film dotyczący jej działalności, a także kupić sprzęt interaktywny, który jej pracownicy będą mogli wykorzystywać nie tylko do wewnętrznych szkoleń, ale również podczas spotkań z dziećmi i młodzieżą odwiedzającą WD.

tra

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2

- porady gastroenterologiczne /gastroskopia/
- porady proktologiczne /rektoskopia/
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych,
specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak-Bereś

Wizyty prywatne w poniedziałki
i w piątki 18.00 - 20.00.

Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.

Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Okulistyka i optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego 7
zapraszamy:

tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. - pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Psychologia

**PSYCHOTERAPEUTA,
PSYCHOLOG, COACH**
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63

Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Stomatologia i protetyka

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2

rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770

www.dentysta-debica.pl

Neurologia

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej

Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku

Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

**SPECJALISTA
NEUROLOG**
Krzysztof Bałabuszek

Dębica, ul. Włopolaska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.

pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00

Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia

**Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny**
**Nowoczesny sprzęt pełnoochronny
cyfrowy**

- zdjęcia:
pantomograficzne, cefalometryczne
zębów, płuc, kregosłupa, kończyn,
czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuch-
wowych,

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

O: DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA

**MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH**

ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfin obok Lidl)

tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog

- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

dr n. med. Sławomir Kroczyński
**NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA**
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

**„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa**
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Ortopedia

**Lek. med.
Maksymilian Chmura**
specjalista
ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji

FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski

**Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych**

Dębica, ul. Kościuszki 18
☎ 602 481 553, 14 676 96 96

Urologia

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14.00-18.00
i poniedziałki 17.00-20.00

Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303

Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG,
leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego,
biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.

Zapraszam

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia

dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta

Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie

D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923

D-ca, ul. Grottera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)

Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog

LASERY

usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.

BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej

Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

rejestracja tel.: 608-63-81-29

Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWiA w Rzeszowie

USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN

tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
**LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA**
Kompleksowa pomoc psychiatryczna

Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406

Możliwe wizyty online

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA

lek.dent. Bartosz Jasiński

- stomatologia cyfrowa • implantologia
- endodoncja mikroskopowa
- tomografia komputerowa

780 711 920
DĘBICA KRAKOWSKA 55

Lek. Marcin Gajewski
*specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń*

- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprys)
REJESTRACJA: 517 408 805

Endokrynologia

**Lek. med.
Bolesław Komorowski**
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRYCA

wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
**badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych**

tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

**Lek. med. Jadwiga
Niemiec-Kulij**
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych

Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Specjalista neurolog
lek. med. Jacek Składzień

Rejestracja:
tel. 14 677 92 76
696 481 256

Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

**STOMATOLOGIA
LEWICCY**
Diana i Paweł Lewiccy

pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem

Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciwko kościoła św. Jadwigi)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6

Tel. 14 676 32 63, 538 363 127

jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne

ELASTOGRAFIA

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

MEDYCYNĄ BÓLU

blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Okulistyka i optyka

60ptyk
Pokorna-Stafin
(ul. 1005)

Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA

☎ 14 670 27 07

**BADANIE
WZROKU**

**REALIZACJA
RECEPT NFZ**

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii

Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29

Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista protetyki
Jadwiga Naziemiec

Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi
badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca

lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu

Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

Prywatna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska
Małgorzata Wysocka

**Iniekcje tropokolagenu
zespołach bólowych
kręgosłupa i głowy**

Dębica ul. Grunwaldzka 33
telefon: 606 261 629

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach **przedpołudniowych**

Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarneckiego 4, piętro I

Rejestracja telefoniczna
690 222 078

**Prywatny Gabinet
Stomatologiczny**
lek. stom. Mariusz Pogorzelski

Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

**Do przedstawienia swojej
oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE**

Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROBY WĘWĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII

Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)

przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY

BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK

Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150

Realizacja recept NFZ

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająca przy dysleksji
i dysortografii

Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.

Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.

Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

O trzy tygodnie za szybko

O tej porze szparagów nigdy nie było. Wiosna przyszła wcześniej

Temperatury dochodziły blisko 30 stopni C, a choć do maja jeszcze daleko, właśnie zaczęły kwitnąć bzy.

Na placu targowym przy ulicy Kraszewskiego w Dębicy, coraz bardziej zielono. Rok temu o tej porze próżno byłoby szukać rozkwitłych już sadzonek takich kwiatów jak pelargonie czy dalie.

- Na pewno kwitnienie jest szybsze, kwiaty prędzej się rozwijają - mówi pani Anna.

W ofercie ma begonie po 10 zł za sadzonkę, wspomniane pelargonie i dalie po 8 zł.

Na stoisku u Grażyny Czapli, gdzie jesienią kupić można przepyszne pomidory, na razie też królują sadzonki. Ale mimo tego, że wiosna przyszła wcześniej, pani Grażyna przestrzega, że nie wszystkie jeszcze nadają się do wysadzenia do gruntu. Wśród nich selery bulwiaste.

- Wystarczy, że temperatura spadnie nocą do 2-3 stopni i nic z nich nie będzie - podkreśla.

Bezpiecznie natomiast można już wsadzić do ziemi selera naciowego, jemu nie zaszkodzą nawet tzw. zimni ogrodnicy, czyli chłodne dni, które kończą 15 maja zimna Zośka.

Czosnek niedźwiedzi, na który zwykle trzeba było czekać do początku kwietnia, już się kończy.

- Miałam już 8 marca - mówi sprzedająca dorodne pęczki kobiet.

Na stoisku, gdzie zazwyczaj można je znaleźć w maju, są już szparagi z gospodarstwa w Woli Wielkiej. - Tak wcześniej nigdy nie było - zastrzega pan Bogdan, który na zieloniaku sprzedaje od wielu lat.

Za pęczek delikatnego specjału od lokalnego producenta na razie trzeba zapłacić 25 zł, ale chętnych na ten rarytas i tak nie brakuje.

Waldemar Czapiewski, rolnik i hodowca bydła mlecznego z Chotowej uważa, że tak wczesna wiosna niczego dobrego nie wróży.

- Jak przyjdzie mróz, drzewa owocowe bez zbiorów będą - martwi się gospodarz z Rancza Muu.

Wyjaśnia, że z siewem kukurydzy jeszcze czeka, bo już kiedyś zaufał pogodzie i zasiewy poszły na marne, bo zniszczyła je niska temperatura, która przyszła po ciepłych dniach.



Grażyna Czapla przestrzega, że na niektóre sadzonki jest jeszcze za wcześnie.

- Teraz trzy tygodnie za wcześnie wszystko się zaczęło. Pytanie kiedy będą zimni ogrodnicy - pan Waldemar też obawia się majowej fali nagłego oziębienia.

Mówi, że jeszcze czeka z wysiewem na rozsądę i do gruntu dyni, z których słynie gospodarstwo.

- Można buraki, groszek i cebulę już siać i sadzić, bo one są dość od-

porne na chłody - radzi doświadczony rolnik.

Czy wczesna wiosna ma jakiś wpływ na krowy, które hoduje? Waldemar Czapiewski zaznacza, że dla zwierząt to przyspieszenie ma akurat dobre skutki, bo wcześniej mogą wypasać się na zielonej, świeżej trawie.

Na ludzi takie nagle nadejście wiosny wcale nie ma dobroczynnego wpływu. Wręcz przeciwnie, co przy okienkach w aptece obserwuje farmaceutka Lucyna Samborska.

- Nagłe wahania temperatur bardzo osłabiają odporność. Dużo osób teraz choruje, przeziębienia. Słyszę narzekania na osłabienie, brak energii, zmęczenie, z którym zmagają się pacjenci - opowiada.

Jak sobie pomóc i w dobrej kondycji przetrwać ten czas. Lucyna Samborska radzi, by najpierw zwrócić się ku naturze i zaspokoić podstawowe potrzeby każdego organizmu: odpowiedni czas snu, regularne i dobrze zbilansowane posiłki, nawodnienie. A kiedy to nie wystarcza, można sięgnąć po suplementy, pamiętając, by dobierać preparaty biorąc pod uwagę wiek, a nawet płeć.

(nan)

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI

• Działka ROD Krokus (okolice ul. Sandomierskiej, Dębica) 486 m², altana z podpiwniczeniem, woda, prąd. Tel. 508 999 741 (po godz 16).

• Kupię działkę na terenie Dębicy, Łatoszyna lub Straszęcina. Telefon: 787 807 925.

• Sprzedam działkę 15 a w miejscowości Stasiówka. Działka rolnicza z możliwością zabudowy Tel. 517 138 590.

KOREPETYCJE

• Korepetycje z języka niemieckiego. Tel. 792 488 603.

KREDYTY, POŻYCZKI

• Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

• Do wynajęcia dom jednorodzinny (ok. 90 m²), z garażem pod domem, na osiedlu Kępa w Dębicy. Blisko sklep, szkoła podstawowa, apteka. Tel. 882 074 271.

• Do wynajęcia mieszkanie 28 m², ul. Strazacka. Tel. 506 605 608.

• Do wynajęcia mieszkanie 50 m², częściowo umeblowane, ul. Strumskiego. Tel. 536 001 638.

• Kupię mieszkanie w Dębicy lub Ropczycach. Tel. 788 158 098.

MOTORYZACJA

• **A. SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. Tel. 601 500 160.**

NIERUCHOMOŚCI-RÓŻNE

• Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

• Zamienię za mieszkanie lub dom dwie działki budowlane 16 a i 15 a z warunkami zabudowy na dwa domy lub dam dwa drogie samochody za mieszkanie lub dom. Tel. 790 790 150.

• Wynajmę lokal w Brzeźnicy przy salonie fryzjerskim. Tel. 607 066 559.

PRACA - OFERUJĘ

• Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie: robotnik/pomocnik budowlany, murarz, tynkarz, blacharz, dekarz, zbrojarz oraz operator koparki, koparko - ładowarki. Praca na miejscu: powiat dębicki. Tel.: 664 740 723.

• Witam. Zatrudnię kierowcę kat. D z uprawnieniami z okolic Tarnowa, Pogórskiej Woli, Żdźdar. Kontakt pod nr 604 551 832.

SPRZĄTANIE

• Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

• Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.

• Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

• Profesjonalna renowacja kostki brukowej - czyszczenie, koloryzacja, impregnacja. Tel. 570 993 997.

SPRZEDAM-ROLNICZE

• Sprzedam ziemniaki paszowe, pszenicę i owies z małego gospodarstwa. Tel. 533 978 948.

SPRZEDAM-RÓŻNE

• **Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl.**

• Sprzedam pustaki ceramiczne Leier oraz opony wielosezonowe 215/60 R17; w dobrej cenie. Tel. 601 071 523.

• Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

• UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm

w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO - REMONTOWE

• Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.

• Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.

• **Atrakcyjne ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.**

• Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subito. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

• Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.

• Dotacja - Czyste powietrze, Mój prąd, Fotowoltaika, Klimatyzacja, Pompy Ciepła, Rekuperacja - Nowy Niższy cennik na wiosnę 2024. Przyjdź do nas: Fabryka Energii Mateusz Jeż, Dębica ul. Kolejowa 38.

• **Elewacje, malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.**

• Firma Test - Pol oferuje kompleksową budowę domów w różnych technologiach: tradycyjnej, szkieletowej i modułowej. Zaufaj naszemu doświadczeniu. Skontaktuj się z nami już dziś! Tel.: 510 250 313.

• Firma Test - Pol oferuje kompleksową

budowę domów w różnych technologiach: tradycyjnej, szkieletowej i modułowej. Zaufaj naszemu doświadczeniu. Skontaktuj się z nami już dziś! Tel.: 510 250 313.

• Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwir 2-8, 8-16, 16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemię ogrodową możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzedaje: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grys. Transport. Tel. 510 457 303.

• Malowanie dachów i elewacji - czyszczenie, mycie, zabezpieczenia antykorozyjne. Wycena i pomiar są bezpłatne. Tel. 782 466 177.

• **MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.**

• Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

• Malowanie dachów, obróbki kominów, montaż rynien. Tel. 516 267 207.

• Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• **Malowanie, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.**

Ogłoszenia drobne, reklamy

- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.

- Ogrodzenia, balustrady, kraty, kostka brukowa. Tel. 664 327 242.

- Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.

- Wykonam usługi koparką 3 t i wozem 5 t oraz młotem wyburzeniowym – różnego rodzaju prace ziemne. Tel. 537 114 117.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządk, wywóz. Tel. 609 797 306.

- Extremis – Kompleksowe wykonanie ogrodów. Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie, formowanie roślin. Pielęgnacja trawników, wertykulacja, nawożenie. Pielęgnacja drzew. Tel. 724 061 117!!

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

- Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

- Odszkodowania z OC za wypadki – komunikacyjne – w pracy – w rolnictwie – potknięcia, poślizgnięcia, pomoc frankowiczom, renty z OC – rewaloryzacja, kapitalizacja. Tel. 515 250 065 www.odszkodowaniapowypadkowe.eu.

- Usługi księgowe KPiR, kadry i płace, rozliczenia roczne. Tanio. Tel. 504 283 510.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość kupienia paszy.

wość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

- **A. Ferma Drobiu Orkisz** w Kozłowie, sprzedaż: kokoszki – od 19 kwietnia; indyki, kurczęta, brojlery, kaczki (kaczogęsi) gęsi, perliczki od 1 maja. Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 608 093 307.

- **Ferma Drobiu MACHOWA** Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

- **Ferma Drobiu Żmuda** w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: kokoszki i koguty różnokolorowe 16 – tygodniowe – 26 zł/szt., brojler kurzy na żółtej nóżce 3 – tygodniowy 8 zł/szt. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.

- **Ferma Kuzara Zdzierzec 106 A.** Informacje o sprzedaży: Kokoszki – 9 – tygodniowe od 9 kwietnia; Brojler (kurczęta) – 3 – tygodniowe od 8 maja; 5 – tygodniowe – 2 kwietnia oraz 22 maja. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148.

- **SPRZEDAM BROJLERY** od 12 kwietnia waga od 1 kg. Grube, żółte nogi Piotr Szufła, Żarówka 99. Tel: 887 418 498. Kontakt w godzinach 9:00-18:00. Możliwość kupienia paszy.

**kmOKNO**
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.plOBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl**FORMUR****BRAMY, FURTKI, PRZĘSLA
SPRZEDAŻ I MONTAŻ OGRODZEŃ
NAPĘDY FIRMY CAME**WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU
OGRODOWO-BUDOWLANEGOSPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW
BHPCENTRUM OGRODZENIOWE FORMUR
BRZEŹNICA, UL. DĘBICKA 26,
TEL: 792665554
WWW.FORMUR.PL▶ Markizy
▶ Rolety
▶ Moskitiery
▶ Szutlery▶ Okna
▶ Bramy garażowe
▶ Automatyka

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu

FERMA DROBIU**KOKOSZKI**• odchowane • od 10tyg.
• kurki noski o różnorodnym upierzeniuSPRZEDAŻ:
od 19.04.2024 **Orkisz**
od 1979r.**INDYKI**• odchowane • od 7tyg.
• typ ciężki, BIG-6, o dużej tkance mięśniowej

od 01.05.2024

KACZKI – kaczo-gęsi

• odchowane • od 4tyg.

od 01.05.2024

BROJLERY• odchowane • od 4tyg.
• mięsne z żółtymi nóżkami

od 01.05.2024

tel. 14 677 00 14
kom. 608 093 307
Kozłów 14e,
39-200 Dębica
fermaorkisz.pl**DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING**
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK**PODSUFITKI**antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech**SIDING**
PANELE PCVDębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Burmistrz Pilzna informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pilźnie został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości Gminy Pilzno położonej w mieście Pilźnie przeznaczonej do dzierżawy w trybie w trybie bezprzetargowym.

**PROMOCJA****KREDYT GOTÓWKOWY**z lekką ratą i **OBNIŻONĄ** prowizją!

KWOTA DO:

100 tys. zł

SPŁATA DO:

96 m-cy

OPROCENTOWANIE STAŁE

do **11,10%**

PROWIZJA*:

0 lub **2%**

RRSO:

12,44%

* W okresie promocji prowizja od kwoty przyznanego kredytu wynosi 2%. W przypadku zawarcia umowy ubezpieczenia na życie wskazać Bank jako uposażonego, prowizja wynosi 0%. Warunkiem promocji jest: 1) wyrażenie przez wnioskodawcę zgod na: a) przetwarzanie danych osobowych przez Bank w celu reklam produktów i usług, b) wykorzystanie danych teleadresowych w celu marketingu bezpośredniego (telefon, sms), c) otrzymywanie informacji handlowych za pośrednictwem poczty elektronicznej, 2) zawieszenie przez wnioskodawcę o przesłaniu przez Bank na adres mail informacji, dotyczących zmian we wzorach umownych oraz wymaganych w związku z wykonywaniem umów rachunków bankowych, umów kredytowych oraz umów usług dodatkowych. Kredyt może być udzielony na dowolny cel konsumpcyjny, spłatę zobowiązań w innych bankach na cele nie związane z prowadzoną działalnością gospodarczą/rolniczą.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 12,44% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 30.000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), całkowita kwota do zapłaty 39.654,02 zł, oprocentowanie stałe 10,90% w skali roku, całkowity koszt kredytu 9.654,02 zł (w tym: prowizja 600,00 zł, odsetki 9.054,02 zł), spłata kredytu nastąpi w 60 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 59 rat po 650,90 zł, ostatnia 60 rata wyrównawcza w wysokości 650,92 zł.

Kalkulacja została dokonana na dzień 01.04.2024 r. na reprezentatywnym przykładzie. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks cywilny. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej. Regulamin promocji kredytu konsumenckiego gotówkowego „Kredyt wiosenny” jest dostępny w placówkach. Promocja trwa od 1 kwietnia do 30 czerwca 2024 r.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział w Dębicy

ul. Rzeszowska 14, 39-200 Dębica, tel. 14 670 21 37, Filia: ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, tel. 14 676 14 39, 676 10 15

Filia: 39-225 Jodłowa 16, tel. 14 672 60 01

BSR Bank Spółdzielczy
Rzemiosła w Krakowie

www.bsr.krakow.pl

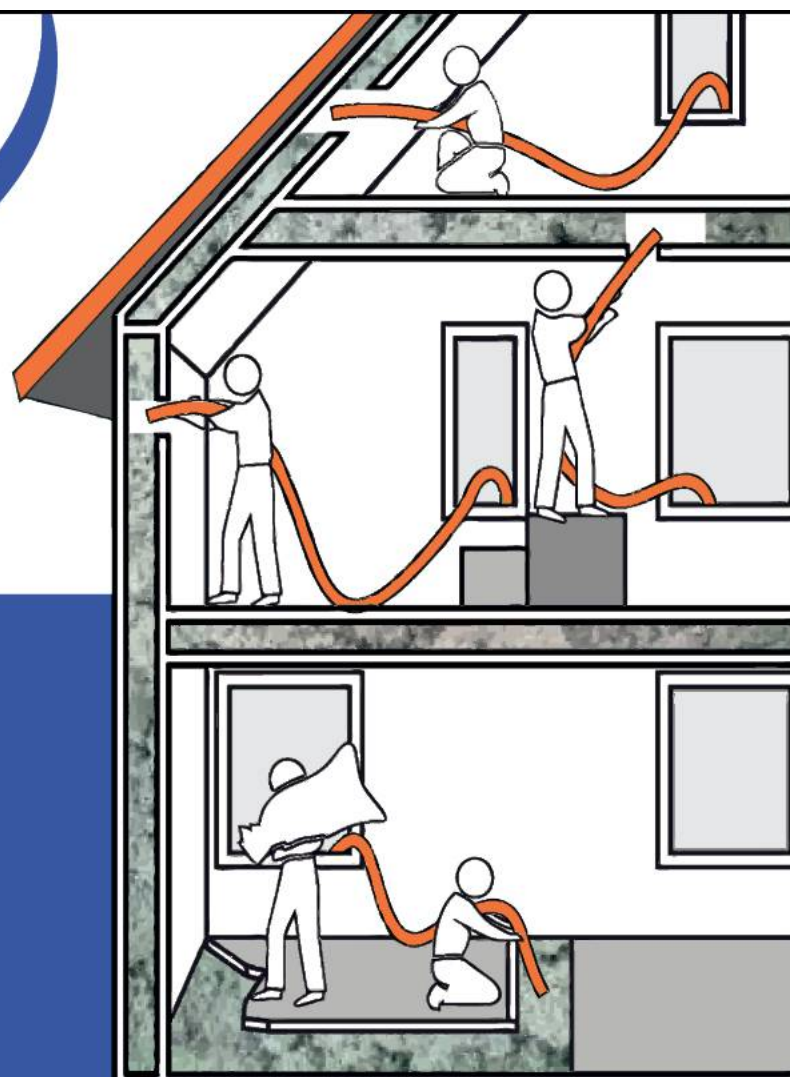




WEŁNA CELULOZOWA

IZOLACJA NA KAŻDĄ PORĘ ROKU

- OGNIODOPORNOŚĆ
- WYSOKIE PARAMETRY IZOLACJI
- OCHRONA PRZED HAŁASEM
- EKOLOGICZNA
- NIE WRAŻLIWA NA WILGOĆ
- MOŻLIWOŚĆ UZUPEŁNIENIA USZKODZONEJ IZOLACJI



TEL: +48 509 655 100
WWW.PIOTROWSKI-OKNA.PL

LEWIAATAN

NAJŚWIEŻSZE

LOKALNOŚCI



Napój Kubuś Waterrr
o smaku truskawki,
cytryny, maliny 500 ml
[3,98 zł/1l]

Limit 3 pakiety na paragon;
Przy zakupie 3 szt. cena za pakiet 5,97 zł.

KUP 3 I ZAPŁAĆ
MNIEJ

1⁹⁹
zł/1 szt.
przy zakupie 3 szt.



Łopatka wieprzowa 1 kg
[14,99 zł/1kg]

14⁹⁹

OFERTA OBOWIĄZUJE
18-20
KWIECIEŃ



Kabanosy Enjoy Olewnik
wieprzowe,
drobiowo-wieprzowe 90g
[55,44 zł/1kg]

4⁹⁹



Kawa rozpuszczalna
Jacobs Kronung 200 g
[149,95 zł/1kg]

29⁹⁹



Wafel Grzeski Mega
kakaowy, toffi 48 g
[31,04 zł/1kg]

1⁴⁹



Płatki śniadaniowe Nestlé
Nesquik, Chocapic 250 g
[27,96 zł/1kg]

6⁹⁹

Oferta ważna w dniach od 18.04.2024 r. do 24.04.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.

UKŁADANIE KAMIENIA

Oferujemy budowę grilli, wędzarni, palenisk, tarasów, schodów, balkonów i elewacji.

**OGRODZENIA**

Nasza firma zajmuje się profesjonalnym budowaniem ogrodzeń z kamienia, klinkieru i pustaka łupanego.

**PROFESJONALNE USŁUGI**

Nasze kilkuletnie doświadczenie jest gwarancją profesjonalizmu oraz wiedzy w zakresie układania kamienia oraz budowy ogrodzeń.

Tel. 511 504 156, 14 68 35 590

RYŚKO

**ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEJ
OKRĘGOWEJ STACJI
DIAGNOSTYCZNEJ**

Róża 187 obok stacji paliw

GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEN
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Miliony na podkarpacką kulturę

Odtworzenie warsztatu drzeworytniczego sprzed setek lat, interaktywne zwiedzanie ruin zamku Golesz czy historia regionu utkana na krosnach - to tylko kilka przykładów na rozwój i promocję podkarpackich gmin, które udało się zrealizować dzięki Funduszom Norweskim.

Podkarpackie Stowarzyszenie dla Aktywnych Rodzin wraz z partnerem z Oslo - Norsensus Mediaforum kończy realizację projektu „Podkarpacka Kultura bez Barier”, na który udało się zdobyć ponad 2 mln złotych. W pięciu podkarpackich gminach zbadano potrzeby lokalnej społeczności, stworzono i wdrożono strategię rozwoju kultury oraz przeprowadzono innowacyjne wydarzenia.

- Dzięki takim projektom władze gmin nie muszą się praktycznie o nic martwić. My zdobywamy pieniądze i zapewniamy zespół szkoleniowy. Gmina musi mieć tylko pomysł i kilka zaangażowanych osób, które podejmą się jego realizacji - mówi Monika Marković, prezeska Podkarpackiego Stowarzyszenia dla Aktywnych Rodzin.

Odkryć dziedzictwo kulturowe

W projekcie wzięły udział gminy: Świlcza, Kołaczyce, Niwiska, Narol i Czarna koło Łańcuta. Każda z nich charakteryzowała się bogatym, ale bardzo często nieodkrytym dziedzictwem kulturowym.

Zespół marketingowy stowarzyszenia PSAR odwiedził wszystkie gminy. Do współpracy zaproszone zostały osoby, które w swoich społecznościach kultywują i przekazują tradycje z pokolenia na pokolenie. Podczas

warsztatów i szkoleń opracowano strategię działania w obszarze przedsiębiorczości i edukacji. Uczestnicy projektu wzięli udział w wizycie studyjnej w Oslo, gdzie poznali działania norweskich społeczników na rzecz ratowania dziedzictwa kulturowego.

Technologia VR i multimedia

Jakie są efekty tej współpracy? W gminie Narol odtworzony został warsztat drzeworytniczy sprzed setek lat, a w budynku starej szkoły powstały sale wystawowe i warsztaty. Gmina Świlcza skupiła się na bożonarodzeniowych tradycjach. Powstał m.in. film w technologii VR 360, który przenosi widzów na staropolską Wigilię.

Gmina Czarna swoją historię utkała na krosnach, by odkryć na nowo tamtejsze tkactwo. W Kołaczycach odbyła się średniowieczna „Uczta na Zamku Golesz”, a obecnie odwiedzający zamek turyści mogą interaktywnie zwiedzać historyczne ruiny oraz wysłuchać słuchowiska w trzech językach. Z kolei w Niwiskach drugie życie zyskały barwne polichromie zdobiące zabytkowy dwór Jana Hupki. Teraz mają one szansę stać się marką promocyjną gminy.

Zapraszamy do współpracy

Projekt „Podkarpacka Kultura bez Barier”



realizowany był w kilku wymiarach jednocześnie, dzięki współpracy władz samorządowych i wolontariuszy, którzy wspierają rozwój kultury, zarządzanie dziedzictwem kulturowym i pozwalają gminom odkrywać wartości kulturowe regionu.

- Stowarzyszenie nie ustaje w poszukiwaniu środowisk otwartych na promocję kultury.

Widzimy potencjał w gminach oraz osoby świadome tego potencjału i z nimi chcemy pracować. Chcemy pomagać im włączać różne grupy, które mogą identyfikować się z regionalnym dziedzictwem kulturowym - dodaje Monika Marković z PSAR.

Więcej informacji na stronie internetowej kultura.psar.pl.

Projekt pod nazwą „Subcarpathian Culture Without Barriers” korzysta z dofinansowania o wartości 411 132,32 EUR otrzymanego od Islandii, Liechtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG i funduszy norweskich. Łączna wartość projektu wraz z wkładem własnym wynosi 2 208 099,22 PLN.

Feniks Pool Party

Dla gospodarzy 32 medali

Pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

Feniks Dębica zajął dzięki temu trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej.

Ponad 800 pływaków z 61 klubów z Polski i Słowacji rywalizowało w Dębicy podczas czwartej już odsłony Feniks Pool Party. Gospodarze imprezy spisali się znakomicie nie tylko w rankingu medalowym, ale też punktowym. W tym drugim zajęli drugą pozycję ustępując miejsca tylko najlepszej ekipie w Polsce G8 Bielany Warszawa.

Najlepsze miejsca zajmowane przez pływaków UKS Feniks:

10 lat i młodsi

- Matylda Gajda (200 grzb)
- Matylda Gajda (200 zm)
- Aleksandra Żak (200 klas)

11 lat

- Aleksander Szulborski (200 klas - 3:13,10)
- Maja Baszczuk (200 zm)
- Łucja Wójcik (200 klas)

12-13 lat

- Ignacy Wójcik (200 klas)
- Wiktor Blacha (200 zm)

14-15 lat

- Szymon Trznadel (200 grzb)
- Zuzanna Szczepanik (200 klas)
- Milena Baszczuk (400 dow)
- Jacek Suder (400 dow)
- Jacek Suder (200 klas)
- Milena Baszczuk (200 dow)



Najlepszym juniorem Feniks Pool Party został reprezentant gospodarzy Szymon Trznadel.

- Zuzanna Socha (200 grzb)
- Karolina Szmyd (400 dow)

16 lat i starsi

- Jakub Lenczowski (200 klas - 2:24,16)
- Gabriela Kozioł (200 grzb)
- Mikołaj Guzik (200 klas)
- Gabriela Kozioł (200 zm)
- Julia Banaszkiewicz (200 dow)

- Martyna Gajda (400 dow)
- Izabela Gawel (200 klas)
- Ignacy Ożga (200 dow)
- Martyna Pazdyk (200 dow)
- Hanna Zołotar (200 klas)
- Zuzanna Zygmunt (200 grzb)

Feniks Kids

- Maja Baszczuk (50 dow - 32,58)
- Maja Baszczuk (50 mot - 34,67)

- Aleksander Szulborski (50 klas - 38,21)
- Aleksander Szulborski (50 dow)
- Maja Baszczuk (100 mot)

Junior młodszy

- Artur Chuptyś (100 mot - 1:09,63)
- Artur Chuptyś (50 mot)
- Ignacy Wójcik (100 klas)
- Ignacy Wójcik (50 klas)

Junior

- Szymon Trznadel (100 grzb - 1:02,78)
- Szymon Trznadel (50 grzb)
- Zuzanna Urbanek (50 grzb)
- Zuzanna Urbanek (100 grzb)
- Zuzanna Urbanek (50 dow)
- Zuzanna Szczepanek (50 klas)
- Zuzanna Szczepanek (100 klas)
- Zuzanna Urbanek (50 mot)

Senior

- Joanna Świątek (50 mot - 27,13)
- Joanna Świątek (50 dow)
- Joanna Świątek (50 grzb)
- Gabriela Szczudło (100 dow)
- Jakub Lenczowski (100 klas)
- Gabriela Szczudło (50 dow)
- Mikołaj Guzik (100 klas)
- Gabriela Szczudło (50 mot)
- Izabela Gawel (50 klas)
- Izabela Gawel (100 klas)
- Wojciech Cholewa (100 mot)
- Jakub Lenczowski (50 klas)
- Magdalena Olejarnik (50 mot)
- Michał Nieznański (100 dow)
- Gabriela Kozioł (100 grzb)
- Mikołaj Guzik (50 klas)
- Tymoteusz Jarzab (100 mot)
- Michał Nieznański (100 grzb)
- Maksym Choma (100 grzb)

W wyścigach skins dwa srebra dołożyła Joanna Świątek, a srebro i brąz Gabriela Szczudło. Z kolei w sztafecie mieszanej UKS Feniks Dębica wywalczył srebro i brąz.

JAG

Dębicka Liga Koszykówki

W finale spotkały się dwie drużyny z Tarnowa. Wygrał GBasket

MTechowi przypadły srebrne medale, a brązowe otrzymali zawodnicy Why Ducks.

Półfinały:

MTech Tarnów - Degum Basket 43:37

GBasket Tarnów - WhyDucs 55:37

Mecz o 5. miejsce:

Wielkie Chłopy - Griffins 34:23

Mecz o 3. miejsce:

WhyDucs - Degum Basket 66:48

Finał:

GBasket Tarnów - MTech Tarnów 72:60

Na zdjęciach obok prezentujemy ostatnie dwie drużyny, które brały udział w rozgrywkach.

MTech Tarnów: (stoją od lewej), Olchawa Mateusz, Łabno Marcin, Sroka Dawid, Jurczak Jacek, (klęczą od lewej), Bożek Mirosław, Kuczek Szymon, Smoleń Krzysztof, Bożek Marek,

Degum Basket: (stoją od lewej) Cybula Marcin, Szymaszek Grzegorz, Czauderna Robert, Kulikowski Ireneusz, Ciurkot Damian, (klęczą od lewej) Świątek Krzysztof, Dubiel Krzysztof, Janiec Mateusz, Prokop Mirosław.

JAG



MTech Tarnów zajął w pierwszej edycji DLK drugie miejsce.



Ekipa Degum Basket musiała zadowolić się czwartą pozycją.

Klasa A

Dwie wygrane Borowca

Straszcęcinianie powetowali sobie w ten sposób wysoką porażkę poniesioną w Przecławiu.

Igloopol II - Stara Jastrząbka/ Róża 2:3 (1:2)

0:1 Maruszak (8), 1:1 Lesiak (26), 1:2 Maruszak (37), 1:3 Maruszak (79), 2:3 Sok (90+3).

Igloopol: Szewc - Adamski, Gordon, Jasiak (40 Mazur), Kolman, Lesiak, Mitek, Pawełkowski, Ślusarki (46 Sok), Susz, Solarz.

St. Jastrząbka: Maziarka - Czuba (87 Kutrzuba), Jemiolo (85 Durollek), Kieraś, Kilian (67 Łekawa), Łukaszewski, Mądro, Malinowski, Maruszak (80 Czapiga), Nytko, Ryzek (75 Bała).

Borowiec Straszcęcin - Łęki Górne 1:0 (0:0)

1:0 Kutrzuba (48).

Borowiec: Kubek - Buczyński, Cygan (60 Ciurkot), Drożdż, Hyliński (78 Krzyżak), Kluk, Koszyło (60 Ciurkot), Kutrzuba, Opoń, Ryński, Skóra.

Legion II Pilzno - Stasiówka 0:1 (0:1)

Bramka: Wanat.

Wiewiórka - Sokół Krzywa 2:1 (1:1)

Dla Wiewiórki: Szkutak (k.), Ł. Lis.

Łopuchowa/Łączki Kucharskie - Brzostowianka 2:2 (0:0)

Pozostałe wyniki:

Progres Kawęczyn - Bystrzyca 2:3
Pogórze Wielopole Skrzyżskie - Team Przecław 5:3

Mecz zaległy:

Stasiówka - Borowiec 1:3 (1:1)

1:0 Kocół (40), 1:1 Burza (57), 1:2 Hyliński (62), 1:3 Ryński (81).

JAG

1	Igloopol II	18	42	62-31
2	Łopuchowa	19	40	64-39
3	St. Jastrząbka	19	37	47-31
4	Nagoszyn	18	35	56-38
5	Brzostowianka	18	35	62-40
6	Team	19	32	56-51
7	Pogórze	19	31	46-36
8	Bystrzyca	18	25	41-40
9	Progres	19	24	41-45
10	Legion II	18	22	32-44
11	Borowiec	19	22	33-43
12	Wiewiórka	18	20	43-55
13	Łęki Górne	19	12	23-47
14	Sokół	19	10	34-57
15	Stasiówka	18	10	19-62

Reklama

**Wypożyczalnia
przyciep, skup złomu**

w Głowaczowej

zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla

Rewelacyjne ceny wynajmu przyciep

i skupu złomu.

Usługa ważenia - waga do 30 ton.

Tel. 508 461 117

Hokej na lodzie

Kolejny talent z Dębicy z orzełkiem na piersi

Zawodniczka KH Dębica Aleksandra Kopala zagra w kadrze Polski juniorek.

Na ten sukces nasza hokeistka pracowała przez dziesięć lat.

- Mamy ogromną radość ogłosić, że Aleksandra Kopala, uczennica siódmej klasy sportowej o profilu hokej na lodzie w Szkole Podstawowej nr 5 w Dębicy, została powołana do Reprezentacji Polski Juniorek U18! To niezwykle wyróżnienie i powód do dumy dla całego miasta - czytamy na profilu fejsbukowym KH Dębica.

Trener Michał Wiktor jest przekonany, że zasłużyła sobie na to swoją ciężką i regularną pracą na treningach i w meczach. W zajęciach na lodzie uczestniczy od piątego roku życia, choć kiedy rodzice przeprowadzili ją na pierwsze miała właściwie 4 lata i 10 miesięcy. Od początku prowadzi ją właśnie Michał Wiktor.

- Na początku nie było to takie oczywiste, że będzie to taki duży talent - podkreśla szkoleniowiec.

Po dwóch, może trzech latach, regularnych treningów zaczęły się jednak ujawniać jej ponadprzeciętne umiejętności. A w ostatnich sezonach Ola stanowi o sile drużyny, w których występuje. Częściej uczestniczy teraz w zajęciach prowadzonych przez trenera Arkadiusza Burnata, ale nadal korzysta też z rad Michała Wiktora.

Jest filarem zespołów żaka starszego i młodzika, w których rywalizuje jak równa z chłopakami. Zawodniczka gra na pozycji napastnika, często tego środkowego i dysponuje bardzo dobrym lewym uchwytem kija.



Aleksandra Kopala na lodzie trenuje także z tatą Dariuszem.

Aleksandra Kopala, mimo że ma dopiero 14 lat, gra już także w Lidze Hokeja Kobiet. Jako reprezentantka klubu SKKH Atomówki GKS Tychy rywalizuje na lodzie z dorosłymi kobietami.

Od 17 do 21 kwietnia uczestniczyć będzie w zgrupowaniu reprezentacji Polski w Krynicy-Zdroju. Dla kadry U18 będzie to przygotowanie do prestiżowego turnieju 2024 European Girls Trophy, który

rozegrany zostanie w Bratysławie. W stolicy Słowacji nasze zawodniczki sprawdzą się w meczach z Niemkami, Czeszkami i Francuzkami.

Jej młodsza i nie mniej utalentowana koleżanka Julia Wierchowicz z drużyną Czech Dragons grała natomiast w Riga Hockey Cup. To największy w Europie turniej dla tej kategorii wiekowej.

JAG

IV liga

Karny pozbawił Legion zwycięstwa w Wiśniowej

Bez punktów z jednego z dalszych wyjazdów w rundzie wiosennej wrócił Igloopol.

Wisłok Wiśniowa - Legion 1:1 (0:1)

0:1 Kędzior (20), 1:1 Czelny (87-k.).

Legion: Maniecki - Buras (56 B. Czyjt), Pęcak, Nytko, Manzo, Czyż, Barycza, Szewczyk, Mazur, Kędzior, Tubek.

Żółte kartki: Maniecki, Buras, Nytko, Manzo, Czyż, Szewczyk, Tubek.

Sędziego Oskara Jakubowskiego ze Stalowej Woli piłkarze Legionu zapamiętają bardzo długo i raczej już nie będą się chcieli spotkać z nim na boisku. Wystarczył bowiem jeden mecz, by aż siedmiu z nich zobaczyło żółte kartki.

Nie było jednak w tej liczbie Dominika Kędziora, który w notatniku arbitra zapisał się z pozytywnej strony, jako strzelec jedyne go gola dla ekipy z Pilzna.

W drugiej odsłonie bliźni zdobywcia bramki byli piłkarze Wisłoka. Kilka razy ostrzeliwali bramkę Krystiana Manieckiego, ale trafiali tylko w słupki lub jego spojenie z poprzeczką. Ich zaangażowanie zostało nagrodzone w 87. minucie. Szymański uwolnił się spod opieki defensorów Legionu, wbiegł w pole karne i został sfaulowany przez bramkarza ekipy z Pilzna.

Arbiter wskazał na wapno, a sprawiedliwość wymierzył Czelny. Dla Legionu jest to pierwszy remis w rundzie wiosennej.

Ekoball Stal Sanok - Igloopol 1:0 (0:0)

1:0 Gierczak (57).

Igloopol: Maciąg - Leśniak (83 Solarz), Mosur, Marcos, Duilio - Buda (78 Susz), Stefanik, Mitek (46

Jaszcz), Peda, Falarz (90 Jasiak) - Cyganowski.

Żółte kartki: Duilio, Buda, Jaszcz.

Gospodarzom udało się wykorzystać jeden z błędów Igloopolu i zapewnić sobie komplet punktów. W 57. min pomylił się Duilio, który zdecydował się zagrać piłkę do bramkarza, ale zrobił to za lekko. Dlatego zdążył ją przejąć Gierczak i wyszedł sam na sam z Adamem Maciągiem. Golkipier Morsów nie miał właściwie szans na skuteczną interwencję.

To, że swój fach zna, bramkarz Igloopolu udowodnił w tym meczu kilka razy. Już w pierwszej połowie zrobił to po strzale z dystansu Lorenca, z kolei po uderzeniu Czyrnego sprzyjało mu szczęście, kiedy piłka odbiła się od słupka.

Jego kolegom z pola zdecydowanie uśmiechu losu brakowało. Wojciech Falarz zrobił wszystko niemal perfekcyjnie, ale futbolówka minęła bramkę Półkoszka. Podobnie zresztą stało się w ostatniej akcji meczu, kiedy piłkę meczową zmarnował Fabian Jasiak.

JAG

1 Cosmos	23	51	59-24
2 Stal Ł.	23	50	54-26
3 Pogoń-Sokół	23	48	42-13
4 Legion	23	44	38-29
5 Ekoball	23	41	39-28
6 Sokół K.	23	38	45-46
7 Igloopol	23	37	40-30
8 Głogovia	23	36	32-34
9 Izolator	23	36	43-31
10 Sokół KD	23	36	49-32
11 Wisłok	23	34	48-36
12 JKS	23	30	33-31
13 Stal II Rz.	23	30	54-40
14 Resovia II	23	26	34-47
15 Błękitni	23	22	37-49
16 Polonia	23	20	28-39
17 Lechia	23	9	20-72
18 Korona	23	1	14-102

V liga

Czarnovia kończyła w dziesiątkę

Pierwszy mecz wiosną u siebie po bramce w doliczonym czasie gry wygrał Pustków.

Radomyśl - Żyraków 1:0 (1:0)

1:0 Lonzak (42).

Żyraków: Żurek - Kieta, Kujawski, Lubera, Mitan, Papiernik, A. Pęk, P. Pyskaty (74 Kalita), Rokita, Rymut (80 Szczedor), Węgrzyn.

Chemik - Kaskada Kamionka 1:0 (0:0)

1:0 Gawęda (66).

Chemik: Bolon - Balasa, Kucharski (89 Gwóźdź), Mendalka, Korpacz, Kulas (89 Ślusarski), Haracz, Wąs, Ziobro (55 Tomaszewski), Gawęda, Jezuit.

Kolbuszowianka - Kamieniarz

Golemki 0:3 (0:3)

0:1 Stefanik (6), 0:2 Cetnarski (27), 0:3 Szerszeń (30).

Kamieniarz: Słonina - Cetnarski (70 M. Pękala), Ciołek, M. Kantor, Lis, Nicoś (62 Marć), Sasiadek, Ste-

fanik, Szerszeń (80 Kutrzuba), Tochczyński, Zięba.

Czarni Trzeń - Głowaczowa 1:4 (1:1)

1:0 Wypasek (26), 1:1 Ostaszewski (32), 1:2 Ostaszewski (68), 1:3 F. Bielański (76), 1:4 Majewski (83).

Głowaczowa: Machaj - F. Bielański, J. Bielański (79 Kutrzuba), Bieniek, M. Czerwicz, B. Knych, Kołodziej (56 Skrzek), Lipa (46 Majewski), Ostaszewski, Ramski (46 Krawczyk), Ziaja.

Pustków - Sokół Kolbuszowa Dolna 2:1 (0:1)

1:1 Strzałka (68-k.), 1:2 A. Mazur (90+6).

Pustków: Matubowski (58 Smoliniec) - Jurczyński, M. Krawczyk, M. Mączka, D. Mazur (77 A. Mazur), Radecki (58 Dragan), Sędłak, Śliwa (60 Kalita), Struzik, Strzałka, Wróbel.

Smoczanka - Czarnovia 5:0 (3:0)

1:0 Zabrzeński (22), 2:0 Zabrzeński (24), 3:0 Świerk (31), 4:0 Mikiera (84), 5:0 Gruszka (90).

Pozostałe wyniki:

Dromader Chrzastów - Victoria Czermin 0:2, Stal II Mielec - Piast Wolica Piaskowa 3:0.

JAG

1 Victoria	20	48	60-22
2 Stal II M.	20	44	52-14
3 Radomyślanka	20	35	47-31
4 Kaskada	20	34	40-26
5 Dromader	20	31	45-34
6 Kamieniarz	20	31	42-36
7 Sokół II	19	30	39-46
8 Żyraków	20	30	39-47
9 Głowaczowa	20	28	46-49
10 Kolbuszowianka	19	27	35-41
11 Smoczanka	20	26	33-36
12 Chemik	20	25	35-39
13 Piast	20	23	41-53
14 Pustków	20	22	40-49
15 Czarnovia	20	10	17-62
16 Czarni	20	5	23-75

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Wisłoka znów gonila wynik

I dogoniła go dzięki
rzutowi karnemu
w doliczonym czasie gry.

**KSZO Ostrowiec Świętokrzyski -
Wisłoka 1:1 (0:0)**

1:0 Zimnicki (65), 1:1 Bała (90+4 k.).

Wisłoka: Kramarz - Czernysz, Bogacz, Cabała, Graszka - Żmuda (76 Siedlecki), Tyl (85 Iwanicki), Łanucha - Siedlik (45 Bednarz), Bała, Zawislak (76 Smoleń).

Żółte kartki: Łanucha, Cabała.

Przed tygodniem w meczu z Orłętami remis dla Wisłoki w ostatnich minutach uratował Dominik Cabała. Tym razem w Ostrowcu Świętokrzyskim w tę rolę wcielił się Tomasz Bała, ale nie otrzymałby szansy na to, gdyby nie Jarosław Czernysz.

W pierwszej połowie bliżsi otwarcia wyniku byli goście. Rzut wolny w 37. min wykonywał Damian Łanucha, piłkę przejął tuż przed bramką Bartosz Graszka i próbował ją wcisnąć pod poprzeczkę. Niestety dla niego Klon popisał się instynktowną interwencją. W dobitce zawodnikowi Wisłoki przeszkodził nie do końca zgodnie z przepisami obrońca KSZO. Karnego nie było.

Tuż przed przerwą biało-zieloni stracili Łukasza Siedlika. Ten chciał



Biało-zieloni nie zrewanżowali się KSZO za porażkę jesienią u siebie.

zaskoczyć Klona przewrotną i był nawet blisko szczęścia. Piłka minęła słupek, a strzelec po upadku na murawę doznał kontuzji i nie mógł opuścić boiska o własnych siłach.

Po zmianie stron jako pierwsi groźnie zaatakowali gospodarze. Była 65. minuta, kiedy defensywa

Wisłoki pozwoliła Lisowi na wrzutkę w pole karne. Z piłką minął się Dominik Cabała, czym zdecydowanie ułatwił zadanie Zimnickiemu. Filip Kramarz był w tej sytuacji bez szans na obronę.

Goście próbowali się odgryźć, ale bardzo długo nie potrafili so-

bie stworzyć żadnej groźnej okazji. Szczęście uśmiechnęło się do nich dopiero w samej końcówce meczu. Kiedy zawodnicy KSZO prawie rozpoczynali świętowanie na strzał rozpaczliwie zdecydował się Czernysz. Piłka trafiła w rękę zawodnika gospodarzy, a arbitret z Katowic podyktował rzut karny. Bała udowodnił, że ma nerwy ze stali i po chwili utonął w objęciach kolegów.

W sobotę 20 kwietnia o godz. 17:00 dębiczanie podejmą na Parkowej Unię Tarnów. I staną przed kolejną okazją, by wreszcie wygrać coś wiosną u siebie.

JAG

1	Wieczysta	25	60	70-23
2	Siarka	25	50	48-22
3	Star	25	46	40-21
4	Avia	25	43	46-29
5	Podlasie	25	42	38-22
6	KSZO	25	41	40-29
7	Chelmianka	25	39	45-45
8	Wiślanie	25	35	40-32
9	Unia	25	35	42-40
10	Garbarnia	25	32	38-43
11	Świdnicanka	25	31	32-39
12	Czarni	25	30	41-44
13	Wiązownica	25	28	36-59
14	Wisłoka	25	27	29-42
15	Orlęta	25	23	26-42
16	Podhale	25	22	25-33
17	Karpaty	25	19	17-49
18	Sokół	25	17	25-64

Klasa B

W Jodłowej - 8 goli, w Żdżarach - 7

Drużyny z klasy B rozpoczęły rywalizację w rundzie wiosennej w bardzo ofensywnym stylu.

Zasów/Mokre - Strażak Lubzina 0:3 (0:1)

0:1 Kisiel (31), 0:2 Kurgan (47), 0:3 Kurgan (56).

Brzeźnica - Paszczyniak 1:2 (0:1)

0:1 Powrózek (44), 1:1 Dybowski (90+2), 1:2 Powrózek (90+5).

Dąb Żdżary - Baszta Zawada 4:3 (4:2)

Bramki: Madejski (5), Buszek (6), Knych (28), Wielgus (35) - Mazur (2), Kita (38), Dziedzic (74).

Dragon Korzeniów - TS Jodłowa 3:5 (1:2)

Bramki: E. Łapa (15), Jaszcz (49), D. Łapa (78) - Florek 3 (25, 69, 81), Wal (40), Czarnawski (83).

Kamieniarz II Golemki - Sokół Dębica 3:0 (v.o)

Drużyna Sokola wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej.

1	Strażak	10	26	40-12
2	Paszczyniak	10	24	31-11
3	Kamieniarz II	10	22	28-19
4	Brzeźnica	10	17	33-17
5	Zasów/Mokre	10	16	25-23
6	Dąb	10	13	27-25
7	Baszta	10	12	26-25
8	Jodłowa	10	10	32-27
9	Dragon	10	3	9-37
10	Sokół	10	0	4-59

Puchar Województwa Śląskiego w Karate Tradycyjnym Silesia Cup w Bytomiu

Na podium stawały same dziewczęta. Na najwyższym stopniu trzy razy

Nasi karatecy udowodnili, że są w wysokiej formie, zdobywając w sumie sześć medali.

W turnieju wystartowało 1000 zawodników z 60 klubów z Polski oraz goście z Czech, Litwy, Ukrainy i Armenii. Wśród nich nie mogło zabraknąć kilkunastu reprezentantów DAKT w Dębicy. Młodszy startowali w konkurencjach kata, starsi mogli zmierzyć się też w kumite. Medale zdobywali:

Kata, rocznik 2015, 8 kyu

1. Antonina Szczerba

2. Katarzyna Świerczek

Kata, rocznik 2014, 7 kyu:

1. Julia Brzostowska

Kata, rocznik 2011, 5 kyu:

1. Nina Ziemianek

2. Magdalena Rostowska

Kata, rocznik 2009, 6 kyu

3. Gabriela Wójcik



Antonina Szczerba i Katarzyna Świerczek były najlepsze w roczniku 2015.

Bardzo dobrze zaprezentowali się również starsi zawodnicy. Znacomie w kata radziła sobie Zuzanna Panek, a w kumite najbliższej strefy medalowej byli Julia Dybowska

i Karol Kubieniec. Choć rywalizowali z zawodnikami, którzy mają już stopień mistrzowski oraz wiele tytułów na koncie.

JAG

Centralna Liga Juniorów

Bramka Kurka to za mało

W dwumeczu z drużynami z Kielc piłkarze Igloopolu zdobyli wiosną tylko jeden punkt.

Igloopol - Korona Kielce 1:3 (1:1)

1:0 Kurek (15), 1:1 Siwek (25), 1:2 Siwek (72), 1:3 Gaj (85).

Igloopol: Lis - Adamski (76 Kaczor, 85 Romaniszyn), Ciskał, Gawle, Gujda, Hatałski, Hołda (65 Sok), Kurek, Pyrcioch (73 Romanowski), Siedlecki (85 Moroziuk), Smoła.

Żółte kartki: Gujda, Hatałski.

Biało-niebiescy zagraли na swoim stadionie po raz pierwszy od 25 marca, kiedy zostali tu rozbici 5:0 przez Polonię. I ten powrót nie okazał się dla nich szczęśliwy. Prowadzili co prawda po голу Adriana Kurka, później do głosu doszli jednak gracze Korony, którzy strzelili trzy bramki.

W tym tygodniu młode Morsy czeka najdalszy ligowy wyjazd. W niedzielę 21 kwietnia o godz. 15:00 mają bowiem zaplanowany

mecz z Jagiellonią w Białymstoku. Gospodarze tego spotkania będą żądni rewanżu, bowiem w październiku ubiegłego roku przegrali w Dębicy 2:1, a bramki dla Igloopolu strzelali wtedy Wiktor Hatałski i Mateusz Adamski.

JAG

1	Legia	24	54	85-29
2	AKS SMS	24	51	49-22
3	Wisła K.	24	49	66-30
4	Polonia	24	49	82-37
5	Cracovia	24	48	55-37
6	Jagiellonia	24	42	67-44
7	Varsovia	24	39	50-46
8	Igloopol	24	33	34-44
9	Stal Rz.	24	31	38-36
10	Hutnik	24	29	45-48
11	Korona	24	27	41-52
12	Wisła P.	24	27	37-52
13	KKP Korona	24	23	25-64
14	Motor	24	18	24-57
15	Sandecja	24	18	22-58
16	Bełchatów	24	3	19-83

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 7 000 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Co teraz będzie z perłą gminy Dębica?



Agnieszka Majba-Pochwat

W to, że wójt Stanisław Rokosz przegra wybory, mało kto wierzył. Podobnie jak w to, że uda mu się reaktywować uzdrowisko w Latoszynie. Najpierw mu się udało, potem przegrał wybory z Adamem Pieniążkiem. Jaki z tego morał? Ano taki, że wszystko zdarzyć się może.

O ile o przegranej Rokosza zdecydowali wyborcy, o tyle podziwianie nic nie znaczącej na mapie Polski wioski do miana miejscowości o walorach uzdrowiskowych, było jego pomysłem, który z żelazną wręcz konsekwencją, krok po kroku, pchał do przodu.

Oczywiście przy wsparciu radnych i z wykorzystaniem kontaktów, jakich przez dziesięciolecia wójtowania dorobił się w całej Polsce. Ale Latoszyn-Zdrój to jego dziecko: wymarzone, wychuchane i wypieszczone, chronione i prowadzone za rękę z dbałością o jego wszechstronny rozwój.

O tym, czy Stanisławowi Rokoszwowi udało się ziszczyć złoty sen o wielkim Latoszynie, świadczy popularność tego miejsca wśród

mieszkańców powiatu, a i gości z dalsza. Rosnąca popularność. Nie bez przyczyny, bo oferta uzdrowiska co rusz poszerza się o kolejne pozycje. Pod wieloma względami to miejsce z ogromnym potencjałem. Byłam tam kilka razy i za każdym razem wyjeżdżałam zaskoczona rozmachem i wizją, które doprowadziły do reaktywacji słyn-

**Przywrócenie
światłości i statusu
uzdrowiska
Latoszynowi było
misją jego życia**

nych kiedyś na cały kraj Latoszyńskich Łazienek.

Pamiętacie Państwo, pierwsze giełdy staroci w Dębicy? Ich inicjatorem (pod wpływem naszej sugestii) był ówczesny wiceburmistrz Jerzy Gagała. Zabrał się za ten pomysł z pełnym zaangażowaniem i przekonaniem, że się sprawdzi i na stałe wpisze w kalendarz miejskich imprez. I rzeczywiście tak by-

ło, dopóki Gagała był na urzędzie. Giełdy wprawdzie przetrwały, ale są tylko echem wydarzeń, które były oczkiem w głowie ówczesnego wiceburmistrza.

Nie na darmo przypominam tamten przykład. Boję się, że z Latoszynem będzie tak samo. O tym, że nikt nie jest w stanie tak ukochać tego miejsca i tak zadbać, by nadal kwitło, jak Stanisław Rokosz, jestem przekonana. Wiem to i już. Choć bardzo chciałabym za pięć lat napisać: myślałam się. Obawiam się jednak, że mam rację: bez Rokosza Latoszyn nie tylko stanie w miejscu, ale spadnie na dalszy plan gminnych priorytetów. W tym przypadku powiedzenie o pańskim oku, co konia tuczy, sprawdza się idealnie. Nikt tak nie dopilnuje rozwoju Latoszyna, jak mógłby to zrobić ustępujący za chwilę wójt.

Gdybym była Adamem Pieniążkiem, nie patrząc na wcześniejsze anse, to swojemu poprzednikowi złożyłabym propozycję, by stanął na kapitańskim mostku w uzdrowisku. I spałabym spokojnie w przekonaniu, że dzieć się tam będzie dobrze i coraz lepiej.

majba@ol.com.pl

**Klimatyzacja
i rekuperacja**
dla domów lub biur

Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników

VENTOR
39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

SURET

**SPRZEDAŻ
WYNAJEM
WÓZKÓW WIDŁOWYCH**

ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

Reklama

DREWBUD CZARNA

**SPECJALNE
WARUNKI DLA
BRUKARZY!**

**KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA**

OGRODY WYSTAWOWE 24H

**Projekt
2D, 3D
GRATIS!**

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

- Podczas zajęć zamierza się użyć Wojsko do przeszukania pystostanów w m. Czarna Tarnowska - taką informację, odnośnie ćwiczeń WOT, znaleźliśmy na stronie Starostwa Powiatowego. A, jako, że jesteśmy fanami emitowanego w latach dziewięćdziesiątych serialu Allo Allo, to przeszukiwanie pystostanów od razu nam się z francuskim policjantem skojarzyło, który witał się słowami Dzień Dybry.

- Podsumowanie kadencji. Wszystkim serdecznie dziękuję - napisał burmistrz Mariusz Szewczyk, udostępniając w sieci materiał filmowy dotyczący jego rządów. - Super... - przeczytaliśmy i już myśleliśmy, że jedna z internautek doceniła działalność burmistrza. - ...że pana nie będzie - doczytaliśmy za chwilę.

Z odejścia z urzędu innego samorządowca - burmistrza Brzostku Wojciecha Stanisławskiego, cieszy się za to już prawie radny powiatowy Paweł Ciszczon. Wytyka, że ten maszerował m.in. przeciwko rządowi PiS, za to mieszkańcy pomaszerowali na wybory i teraz on wymaszeruje z urzędu. - A taki był ładny, amerykański... - cieszy się cytując Kazimierza Pawlaka. I cóż tu napisać można? Tylko tyle, że taka to nasza klasa polityczna...

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

Oferta ważna od 10 do 20 kwietnia 2024 r.
lub do wyczerpania asortymentu.

BOSCH Professional

3 lata
GWARANCJI

199,- **Hit!**

Wiertarka udarowa
GSB 600 BOSCH
moc: 600 W

26,99/m² **Hit!**

Panel podłogowy
Pinia High Trail
AC4, 7 mm

15 lat
GWARANCJI

NOWE APARTAMENTY w DĘBICY

APARTAMENTY WESOLA

INWESTOR:
GRUPA BORYS DEVELOPER

TEL. 600 467 817

**Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz**

- wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D
KOSTKI I OGRODZENIA
GRATIS



Zadzwoń teraz!

511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 25

KRUSZYWA



OGRODZENIA

**Centrum
Bruku**KOSTKA
BRUKOWA